



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Pięć minut
niepewności**
| s. 3



**Skazani na śmierć
w Cieszynie**
| s. 5



**Na zboczach Kikuli
czują się najlepiej**
| s. 6-7



Miloš Zeman zaprzysiężony

WYDARZENIE: Miloš Zeman złożył wczoraj przysięgę prezydencką i stał się oficjalnie głową państwa czeskiego. Zaprzysiężenie odbyło się w Sali Władysławowskiej Zamku Praskiego. W inauguracyjnym przemówieniu prezydent „wypowiedział wojnę” mafii, neonazistom oraz mediom.

Miloš Zeman przybył na Hradczany w towarzystwie żony Ivany oraz córki Kateřiny. Ubrany był w ciemnoszary garnitur z wełny i jedwabiu, białą koszulę oraz krawat w kolorach narodowych. W Sali Władysławowskiej zasiadli posłowie, senatorowie, zagraniczni dyplomaci, członkowie rządu na czele z premierem Petrem Nečasem, eksprezydent Václav Klaus z żoną oraz Dagmar Havlová, wdową po zmarłym pierwszym prezydencie RC. Na zaprzysiężenie zaproszono przeszło 600 gości, obecny był m.in. hetman województwa morawsko-śląskiego, Miroslav Novák, oraz prezydent Karwiny, Tomáš Hanzel. Na dziedzińcu zamkowym i Placu Hradczańskim oglądali transmisję z uroczystości na telebimach mieszkańcy Pragi oraz członkowie i sympatycy Partii Praw Obywateli – Zemanowcy.

O godz. 10.17 Miloš Zeman złożył przysięgę prezydencką z ręką położoną na Konstytucji Republiki Czeskiej. W sali zabrzmiał hymn państwowy, spod Petrzyna wystrzelono 21 salw armatnich. Następnie nowy prezydent wygłosił inauguracyjne przemówienie. – Staję przed wami jako pierwszy prezydent Republiki Czeskiej wybrany przez obywateli w bezpośrednich wyborach. Uświadamiam sobie wynikającą z tego odpowiedzialność i jestem gotów jej sprostać – powiedział na wstępie. Dalej wymienił najważniejsze cele, które



Miloš Zeman wygłasza swe pierwsze prezydenckie przemówienie.

chciałby osiągnąć na stanowisku prezydenta. Pierwszy to uspokojenie i ustabilizowanie sceny politycznej. Dwa kolejne określił jako popieranie „wysp pozytywnej dewiacji” oraz tępienie „wysp dewiacji negatywnej”. Do pierwszej kategorii prezydent zaliczył osoby, które przez całe życie pracują na korzyść kraju – solidnych przedsiębiorców, burmistrzów i wójtów, którzy starają się o rozkwit swych miast i gmin, osoby oświaty, służby zdrowia, nauki i sportu. Przykładami drugiej kategorii, którą nowy prezydent zamierza tępić, są przede wszystkim grupy mafijne. Zapowiedział, że będzie się starał przekonać posłów i senatorów, by przyjęli ustawę nakazującą udowad-

nianie pochodzenia majątku. Drugą wyspą „negatywnej dewiacji” nazwał Zeman bojówki neonazistowskie. Do tej samej kategorii zaliczył „znaczną część czeskich mediów”, wyjaśniając, że chodzi mu o środki masowego przekazu, które manipulują opinią publiczną, których przedstawiciele wyróżniają się „godną uwagi kombinacją minimalnej wiedzy i maksymalnej pewności siebie”. Po inauguracji w Sali Władysławowskiej odbyła się krótka defilada wojskowa, po czym prezydent udał się do kaplicy św. Wacława w katedrze św. Wita, gdzie po krótkim nabo-

żeństwie złożył kwiaty przy grobie głównego patrona narodu czeskiego. Ostatnim punktem uroczystości było złożenie kwiatów pod pomnikiem T. G. Masaryka na Placu Hradczańskim.

– Przemówienie prezydenta było interesujące. Moim zdaniem, dobrze ocenił aktualną sytuację polityczną. Podoba mi się jego wizja przyszłości, to, że chce być prezydentem wszystkich obywateli – powiedział „Głosowi Ludu” po inauguracji senator i wiceburmistrz Jablunkowa, socjaldemokrata Petr Gawlas.

DANUTA CHLUP

REKLAMA

Szukasz pomysłu na wycieczkę, urlop lub pobyt w uzdrowisku?

URLOP i REGION, UZDROWISKA

8-10 marca 2013
8.-9.3. w godz. 10:00 do 18:00, 10.3. w godz. 10:00 do 16:00

Tereny Wystawowe Černá Louka

Równolegle odbywają się wystawa ślubna Ślub i Kiermasz Książek

www.cerna-louka.cz

masaż indyjski
z korzystnym działaniem herbaty matcha

promocja 450,-
marzec + kwiecień 550,-

Możliwość wykorzystania BENE-FITów!
Kompleks sportowy Vitality Wędrzynia i Bystrzyca
Martina Kiszová, 732 920 550, martina.kiszova@vitalityslezsko.cz

ZDARZYŁO SIĘ

NIE ZESZLI ZE SZCZYTU

Początkowo wyglądało na to, że polska zimowa wyprawa na Broad Peak w Karakorum zakończy się sukcesem. Jednak, jak pisaliśmy w czwartkowym wydaniu gazety, od wtorkowego zdobycia szczytu przez czterech himalaistów nadchodziły już tylko niepokojące wieści. Ostatni kontakt z Maciejem Berbeką i Tomaszem Kowalskim mieli członkowie ekspedycji w środę nad ranem. Pomimo akcji ratunkowej trzech pakistańskich himalaistów nie ma po Polakach żadnego śladu. – Kiedy Tomasz skontaktował się ostatni raz z bazą przez radio, mówił, że podczas zejścia miał trudności z oddychaniem. Upadł, spadł mu rak. Maciej nie schodził o wiele szybciej. Bazując



Maciej Berbek

na moim doświadczeniu nie ma żadnych szans. Jest bardzo ciężko – poinformował media w czwartek rano Krzysztof Wielicki, wybitny himalaista, który poprowadził tegoroczną ekspedycję Broad Peak. Wczoraj, zgodnie z prognozą pogody, pogoda całkowicie się załamała. Ekstremalne warunki, huraganowy wiatr i całkowite zachmurzenie panują nawet w bazie. Ekspedycja prawdopodobnie opuści wkrótce bazę i wróci do Polski. (maki)

POGODA

sobota

niedziela
poniedziałek



dzień: 2 do 7 °C
noc: 5 do 1 °C
wiatr: 2-4 m/s

dzień: 1 do 5 °C
noc: 4 do 0 °C
wiatr: 1-4 m/s



9 1771212 422065

13029

REKLAMA

HYUNDAI NEW THINKING. NEW POSSIBILITIES.

PROKES servis

Hyundai i20 inclusive start za cenu 195 000 Kč.

Hyundai i30 kombi na skladové vozy sleva 40 000 Kč.

Hyundai ix20 1.4i | cena po dotaci ušetříte 80 000 Kč. konečná cena: 239 990 Kč možnost LPG za 269 990 Kč.

Hyundai i40 sedan 417 000 Kč vč. metalického laku

+420 737 200 371
+420 720 138 283

5 LET kompletní záruka

www.prokes.cz
Frýdecká 53, 739 61 Třinec

CL-104

CL-006

CL-041

KRÓTKO

OCZYTANY ZŁODZIEJ KARWINA (ep) – W środową noc w Karwinie-Nowym Mieście miał miejsce ciekawy przypadek kradzieży. Złodziej zakradł się do skrzyni, w której właściciel miejscowego kiosku przechowywał aktualną prasę. Wygiął blaszane wieko pojemnika i odszedł w siną dal z gazetami i czasopismami wartymi blisko 2000 koron.

* * *

BĘDĄ UTRUDNIENIA

PIOTROWICE (ep) – Ruszają prace na drodze prowadzącej z Karwiny do centrum Piotrowic. Remontu doczekał się około półtorakilometrowy odcinek od zakrętu przy Domu Hotelowym aż do posągu św. Jana. Wraz z remontem ulicy gmina zajmie się też kanalizacją i poprowadzeniem przewodów telefonicznych i oświetlenia publicznego. Zakrojony na dużą skalę remont może skomplikować życie kierowcom. – Od 10 do 16 marca będzie zamknięta dla ruchu droga II/475 (od stacji benzynowej do drogi prowadzącej do Polski). Od 18 marca aż do 20 grudnia zamknięta będzie droga III/4689, oprócz remontu ulicy dojdzie tam również do wycinki drzew – poinformował główny kierownik budowy, Josef Soboda.

* * *

WESPRĄ DNI NATO

OSTRAWA (ep) – Miasto postanowiło wesprzeć tegoroczne Dni NATO sumą w wysokości 2,6 mln koron, a więc wyższą niż zwykle. Organizowana jesienią impreza przyciąga na lotnisko w Mosznowie ponad 200 tys. osób. Organizatorów co roku wspiera także miasto. Władze



Fot. MICHAŁ CHLUP

Ostrawy uznały, że przegląd techniki lotniczej to świetna reklama miasta. Wysokość dotacji zatwierdzi jeszcze rada województwa.

* * *

NIE LUBIŁ ŻYCIA?

KARWINA (kor) – Pozostawił list pożegnalny i odebrał sobie życie. Kto? 35-letni mężczyzna z Karwiny. Stało się tak w Karwinie-Granicach, gdzie przy ulicy Braci Veverków samobójca wyskoczył z 12. piętra bloku mieszkalnego. Zmarł na miejscu. Okoliczności wypadku bada policja.

Uwiecznią bohaterów

Powstanie Styczniowe i jego bohaterowie będą tematem międzynarodowego konkursu plastycznego. Konkurs, adresowany do Polaków i środowisk polskich na całym świecie, wpisuje się w obchody 150. rocznicy wybuchu powstania w Królestwie Polskim. Ogłosiły go Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” oraz Prywatna Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych we Włocławku.

– Konkurs adresujemy nie tylko do osób w Polsce, ale też do środowisk polskich za granicą, a także obcokrajowców. Liczymy na to, że włączą się osoby, których przodkowie walczyli w powstaniu, na przykład ludzie z Francji, Belgii, Włoch – powiedział naszej gazecie komisarz wystawy, Wojciech Jaranowski – Bardzo zachęcam również osoby mieszkające w Czechach, by wzięły w tym udział – dodał.

Celem inicjatywy jest upamiętnienie 150. rocznicy zrywu narodowe-

go, okupionego krwią dziesiątków tysięcy Polaków i przedstawicieli wielu narodów, m.in. Francuzów, Włochów, Anglików, Węgrów, Litwinów, Słowaków i Czechów.

Prace mogą nadsyłać dzieci i młodzież w dwóch kategoriach wiekowych: 12-15 lat oraz 16-20 lat.

Przyjmowane będą prace plastyczne z zakresu grafiki i malarstwa we wszystkich rodzajach i technikach malarskich i graficznych. Uczniowie mogą nadsyłać indywidualnie lub poprzez szkołę najwyżej dwie swoje

prace w formacie nie przekraczającym 50x70cm.

Najlepsi autorzy otrzymają nagrody rzeczowe i dyplomy. We Włocławku zorganizowana zostanie pokonkursowa wystawa prac, która powędruje potem do innych miast, na przykład do Gdańska, Torunia, Wrocławia. Wydany zostanie katalog do wystawy i być może prace trafią też do specjalnego kalendarza i albumu. a prace pojawiają się na wystawie pokonkursowej zaplanowanej na wrzesień. **(ep)**

Jak trenować pamięć?

– Biega, krzyczy pan Hilary: „Gdzie są moje okulary?” Ta śmieszna sytuacja z wiersza Juliana Tuwima, zbyt często powtarzająca się w realnym życiu, przestaje być powodem do śmiechu. Z biegiem lat większość ludzi stwierdza, że pamięć nie służy im już tak, jak powinna. Dlatego ważny jest trening pamięci. Szpital w Czeskim

Cieszynie we współpracy z Diakonią Śląską zapraszają w najbliższy wtorek o godz. 16.30 na spotkanie pt. „Gry pamięciowe”. Warsztaty odbędą się w sali zebrani w budynku D szpitala. Specjaliści zapoznają uczestników z technikami ćwiczenia pamięci. – Pamięć zmienia się z wiekiem, lecz nie musi słabnąć. Pogarsza się zwłaszcza

wskutek bierności i braku impulsów – mówi lekarka i trenerka pamięci Vladislava Peniažková, która będzie jednym z prelegentów.

Impreza została zorganizowana głównie z myślą o tych, którzy opiekują się seniorami, lecz udział może wziąć każdy zainteresowany tematem. **(dc)**

Działaj ekologicznie, będzie nagroda

W Boguminie ruszyła właśnie kampania pod nazwą „Zachowuję się ekologicznie”. Każdy właściciel domu, który włączy się do kampanii, może otrzymać za darmo specjalny pojemnik na odpady roślinne oraz 500 koron zniżki na ich wywóz. Wystarczy, że będzie zachowywał się ekologicznie: dom ogrzewał paliwem ekologicznym, segregował odpady a

budynek przyłączy do kanalizacji tam, gdzie jest to możliwe.

– Chcemy nagrodzić mieszkańców, którzy starają się nie zanieczyszczać środowiska naturalnego. Zapłacimy za nich dwie trzecie ceny za wywóz odpadu zielonego. Każdy z nich dostanie logo kampanii, które umieści w wejściu do swego domu – wyjaśnił zastępca burmistrza, Lumír Macu-

ra. – Mamy nadzieję, że inicjatywa zmotywuje kolejnych mieszkańców – dodał.

Jeśli właściciel domu spełnia postawione warunki, wystarczy, że zawita do Wydziału Środowiska Naturalnego bogumińskiego Urzędu Miasta. Tam podpisze oświadczenie, w którym zobowiąże się do przestrzegania warunków kampanii. Przedstawi

dokumenty potwierdzające sposób ogrzewania domu i podpisać umowę o wywozie odpadów roślinnych.

Władze miasta liczą na to, że udział w kampanii może wziąć nawet 250 właścicieli domów. Wywóz liści, trawy i innych odpadów zielonych miasto organizuje już od dwóch lat. Bioodpady wywozi się co dwa tygodnie, trafiają na kompost miejski. **(ep)**

Szkoła posłuży innym celom

Czeska szkoła podstawowa Nejedlego w Karwinie-Raju nie istnieje od kilku lat. Miasto ma już plany co do szkolnego budynku, który od 2010 roku stoi nie używany. Pawilon szkolny zostanie przebudowany na ośrodek z mieszkaniami dla emerytów, a mieszczącą się obok salę gimnastyczną miasto właśnie wystawiło na sprzedaż.

– Oczywiście najlepiej byłoby,

gdyby znalazł się kupiec, który wykorzystywałby salę gimnastyczną do podobnych celów – na zajęcia sportowe czy inne sposoby spędzania czasu wolnego dzieci i dorosłych – powiedział zastępca prezydenta Karwiny, Dalibor Závacký. Na chętnych do nabycia obiektu czekają pomieszczenia o rozmiarach 600 m kw. oraz 1900 m kw. gruntu.

Budynek postawiony w 1964 roku składa się z trzech części: pawilonu, sali gimnastycznej oraz łączącego je korytarza. Żaden z obiektów nie był wykorzystywany od czasu zamknięcia szkoły. Po sprzedaży sali gimnastycznej miasto chce na własny koszt wyburzyć przejście tak, żeby każdy z obiektów stanowił odrębną budowlę.

– Projekt przebudowy pawilonu

na dom mieszkalny dla seniorów jest dopiero w trakcie przygotowywania. Żeby ruszyć z realizacją trzeba poczekać także na zmianę planu zagospodarowania miasta – poinformowała rzeczniczka karwińskiego magistratu, Šárka Swiderová. Jak dodała, władze miasta na pewno będą starać się uzyskać na tę inwestycję jakąś dotację. **(ep)**



Mamo! Ta pani też musi iść na operację?
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

Będzie zabawa z Szuwarkiem

Dwa nowe place zabaw postawi w tym roku w naszym regionie Lidl. Znane są już wyniki głosowania na miasta, w których firma za darmo wybuduje dla dzieci place zabaw z postacią bajkowego Wodnika Szuwarka, czyli czeskiego Rakosnička. Wśród 19 zwycięzców znalazły się Bogumin oraz Orłowa.

– W głosowaniu wzięło udział mnóstwo ludzi, co nas bardzo cieszy. Najbardziej aktywne były małe miasta, dowodzi tego ilość oddanych na nie głosów – skomentowała Anna Těžká, koordynatorka projektu.

W Orłowej konkurs rozpropago-

wano w całym mieście, informacje o możliwości oddania głosu na Orłową umieszczono we wszystkich miejscowych szkołach, także w Urzędzie Miasta oraz w sąsiednich miejscowościach.

Spółka Lidl rozpocznie teraz rozmowy z przedstawicielami poszczególnych miast. Place zabaw powstaną jeszcze w tym roku, każdy kosztować będzie około 1,5 mln koron. Dzieci już mogą cieszyć się na nowe miejsce do zabawy. Na placu pojawią się m.in. ślizgawka, huśtawki, domek, drabinki i inne atrakcje.

– Dziękujemy wszystkim, którzy

wzięli udział w głosowaniu. O naszym zwycięstwie decydował każdy głos, to dzięki nam wszystkim będziemy mieli nowy plac zabaw – powiedziała rzeczniczka bogumińskiego magistratu, Lucie Balcarová.

– Czekamy teraz na rozmowy z Lidlem w sprawie miejsca, w którym stanie plac. Na razie nie wiadomo, jakiej będzie wielkości i w jakiej odległości od sklepu musi się znajdować – wyjaśniła.

W naszym regionie powstał na razie tylko jeden „Szuwarkowy” plac zabaw – w sierpniu ubiegłego roku wybudowano go w Karwinie na ul. Studenckiej. **(ep)**

Pierwszy taki proces

Czeski wymiar sprawiedliwości zajmuje się właśnie pierwszym przypadkiem, w którym sądzony jest nie konkretny człowiek, ale osoba prawna. W czwartek w Sądzie Wojewódzkim w Ostrawie rozpoczął się proces ostrawskiego stowarzyszenia Athena, któremu postawiono zarzuty oszustwa dotacyjnego.

Jest to możliwe dzięki ustawie o odpowiedzialności karnej osób prawnej, która weszła w życie w ubiegłym roku. Chodzi o przełomową zmianę w czeskim prawie. Do tej pory dopuszczano ono jedynie odpowiedzialność karną osoby fizycznej.

Athenea to stowarzyszenie działające na rzecz rozwoju i kształcenia kobiet. Policja zainteresowała się nim w 2012 roku, kiedy na jaw wyszły nadużycia w wykorzystaniu dotacji z Ministerstwa Pracy.

Nie wiadomo, jak długo potrwa proces. W przypadku uznania winy w grę wchodzi kilka możliwych kar, zupełnie innych niż te nakładane przy procesach osób fizycznych. Może to być na przykład likwidacja osoby prawnej, kara finansowa lub najłagodniejsza z kar – obowiązek podania na własny koszt do wiadomości publicznej wyroku sądowego. **(ep)**

PIOTR ŻYŁA WCIĄŻ NIE MOŻE OCHŁONAĆ PO BRĄZOWYM MEDALU MISTRZOSTW ŚWIATA

Pięć minut niepewności

Jest królem internetu w ostatnich miesiącach. Wywiady udzielane przy okazji kolejnych zawodów biją rekordy popularności na portalu YouTube. Kiedy Piotr Żyła, skoczek narciarski, mieszkający na co dzień w Wiśle, mówi o flaszcze, nieprzespanej nocy, fajeczce – śmieje się cała Polska. Ale od soboty Żyła może pochwalić się brązowym medalem mistrzostw świata. Po wtorkowym treningu na skoczni w Malincie zgotował się na krótki wywiad.

Ochłonał pan już po brązowym medalu?

Jeszcze nie. Na razie nie wiem, co się dzieje. Co chwilę ktoś dzwoni, wysyła sms-a. Mam mało czasu, żeby spokojnie spędzić kilka dni z rodziną.

Przyjechał pan do Wisły z Adamem Małyszem już w niedzielę. Jak świętował pan sukces w gronie rodzinnym? Był jakiś kwintny obiad?

Wszystko odbyło się jakoś tak normalnie. Przywiozłem z Włoch pięć litrów wina, którym wzniesiliśmy toast za mój pierwszy medal mistrzostw świata w seniorach. Bliscy pytali mnie, jak wyglądały chwile między czwartym a trzecim miejscem. Czegoś takiego jeszcze nie przeżyłem. Kiedy okazało się, że zajęliśmy czwarte miejsce, a do upragnionego medalu zabrakło 0,8 punktu, a więc w przeliczeniu pół metra, każdy zastanawiał się, w którym miejscu zawalili, co mógł zrobić odrobinę lepiej. Po chwili od przedstawiciela FIS-u (Międzynarodowa Federacja Narciarska – przyp. red.) dowiedzieliśmy się, że mamy medal. Kiedy zaczęliśmy się cieszyć, ktoś nas znowu sprowadził na ziemię, mówiąc: – Nie ciescie się, bo Norwegowie złożyli protest. Zaczęło się nerwowe oczekiwanie, które trwało może pięć minut,



Piotr Żyła jak zawsze w dobrym humorze.

choć na miejscu wszystkim wydawało się, że upłynęło co najmniej pół godziny. Dopiero wtedy dowiedzieliśmy się, że na 100 procent mamy brąz. Radość była nie do opisania.

Brązowy medal to wyjątkowe

trofeum. Jest wyeksponowany czy po prostu... trafił na dno szuflady?

Mam w domu miejsce, gdzie jest kilka pucharów, medal dołączy do tej kolekcji. Będzie wisiał obok medalu z mistrzostw świata juniorów, trochę mniejszego, ale równie cennego.

W weekend kolejne zawody Pucharu Świata. Jaki jest pana cel na Lahti, Planicy? Może poprawa rekordu Polski, który dziś wynosi 232,5 m?

Nie mam konkretnego celu. Do końca sezonu zostało kilka konkursów i jedynym celem są dobre skoki i dawanie z siebie wszystkiego. Już cieszę się na finałowe zawody w słoweńskiej Planicy. Jeżeli tylko będzie świeciło słońce i wiał wiatr pod narty, to będzie wspaniała zabawa. Jeżeli chodzi o rekord, to w tym roku ciężko go będzie pobić. W przyszłym, po przebudowie skoczni do parametrów HS 240, będzie łatwiej. W 2014 roku chyba padnie rekord świata, bo mówi się o lotach na odległości 250-260 metrów. To wydaje się niewiarygodne, ale tak rzeczywiście może być już za rok.

A o Igrzyskach Olimpijskich w przyszłym roku już pan myśli?

Nie wybiegam aż tak daleko w przyszłość. Przede mną koniec tego sezonu, całe lato przygotowań. Dopiero na początku kolejnej zimy będę wiedział, w jakiej jestem formie i na co mogę ewentualnie liczyć w Soczi.

Wisła w ostatnich latach ma szczęście do turystów, do no-

CZTEROLATKI NA NARTACH

Piotr Żyła jest zawodnikiem Klubu Sportowego Wisła Ustronianka. Kiedy na początku XXI wieku pierwsze sukcesy na arenie międzynarodowej zaczął odnosić Adam Małysz, w Polsce rozpoczął się boom na skoki narciarskie. – O ile jednak dawniej do klubu zgłaszali się zawodnicy 10-letni, teraz rodzice przyprowadzają na treningi nawet cztero- czy pięcioletki – mówi Zbigniew Wuwer, prezes Wisły Ustronianki. – Kiedy widzę małego chłopca, który jeszcze niedawno pił mleko z butelki, a teraz staje na rozbiegu, to jestem bardzo wzruszony. Sukces Kamila Stocha oraz drużyny napędzają rozwój dyscypliny. Podobnie jest z Justyną Kowalczyk. W Polsce coraz więcej osób biega na nartach. Tego by nie było, gdyby nie medale i świetne wyniki Justyny. (wot)

wych inwestycji narciarskich. Kolejnym wielkim krokiem do przodu będzie przebudowa skoczni narciarskich w centrum, które dziś straszą mieszkańców i turystów. Miastu przybędzie kolejna atrakcja turystyczna...

Znam te skocznie, bo skakałem na nich będąc małym chłopcem. Teraz cieszę się głównie dlatego, że mój syn bierze się za skakanie, dlatego będziemy mieli pod ręką obiekt do treningów. Na razie stawia pierwsze kroki na deskach. Po powrocie z mistrzostw świata trenował trochę na małej skoczni Witek w Łabajowie. To ogromna radość, widząc dzieci, które zamiast siedzieć przed komputerem biorą się za uprawianie sportu.

Rozmawiał: TOMASZ WOLFF

Złote lata rozwoju lotnictwa

Niedawno światło dzienne ujrzała nowa seria wydawnicza poświęcona różnicowanej tematyce związanej z przeszłością Śląska Cieszyńskiego. Pierwszy tom „Z historii polskiego lotnictwa na Śląsku Cieszyńskim w latach 1912-1939” autorstwa Grzegorza Kasztury – był tematem poniedziałkowego spotkania z autorem w filii Biblioteki Miejskiej w Czeskim Cieszynie przy ul. Havlíčka. Współorganizatorem imprezy było Zaołziańskie Stowarzyszenie Lotnicze im. F. Żwirki i S. Wigury.

– Aparatem latającym, który nad Śląskiem Cieszyńskim ukazał się w 1912 roku, był samolot konstrukcji Louisa Bleriota. Nad Białą, Bielskiem i Cieszyńskiem po raz pierwszy pilotował go polski hrabia Michał Scipio del Campo. Tak więc w ubiegłym roku obchodziliśmy stulecie pierwszych pokazów lotnictwa na naszym terenie. Statkami powietrznymi, które pojawiły się nieco wcześniej, były balony obserwacyjne armii austro-węgierskiej biorące udział w manewrach cesarskich – powiedział Grzegorz Kasztura. W krótkim czasie pojawili się Polacy wykonujący zawód lotnika w armii austro-węgierskiej. Pierwszym polskim poległym lotnikiem w locie bojowym był Jerzy Szeruda z Wędryni, który zginął podczas walk polsko-ukraińskich. Z armii austro-węgierskiej wywodziło się również dwóch oficerów

Wojska Polskiego, którzy brali udział w walkach o Śląsk Cieszyński w 1919 roku, a po ich zakończeniu zostali lotnikami. Byli nimi Bernard Adamecki, urodzony w Markłowicach Dolnych, oraz Edward Peterek, syn burmistrza Trzyńca

– W latach II Rzeczypospolitej w szeregi lotnictwa wojskowego wstąpiło ochotniczo wielu młodych, przepełnionych patriotyzmem, mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Duża część z nich, jak na przykład urodzony w Karwinie Wilhelm Kosarz, bracia Eugeniusz i Franciszek Gęsiorowie z Mostów koło Jabłonkowa, czy pochodzący z Karwiny Henryk Flame wywodziła się z lewego brzegu Olzy – podkreślił Krzystek, którego prezentacja zawierała mnóstwo ciekawych danych oraz cennych fotografii sprzed lat.

Największym ośrodkiem szybowcowym na Śląsku w przedwojennej Polsce była Szkoła Szybowcowa na Górze Chełm w Góleszowie (Górziszowie).

W swojej książce zawarł pan wiele danych historycznych. Czy jest pan z wykształcenia historykiem?

Nie. Mam wykształcenie pedagogiczne, studiowałem edukację filozoficzno-społeczną. Jestem historykiem-amatorem, po prostu pasjonatem. Dzięki pomocy przy-

jaciół staram się realizować swoje cele. Jestem członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego i mogę liczyć na pomoc ludzi z wykształceniem historycznym.

Co pana zmotywowało do napisania książki o lotnictwie?

Książka jest rozwinięciem mojej pracy magisterskiej z 1998 roku. Moje zainteresowania łączyły

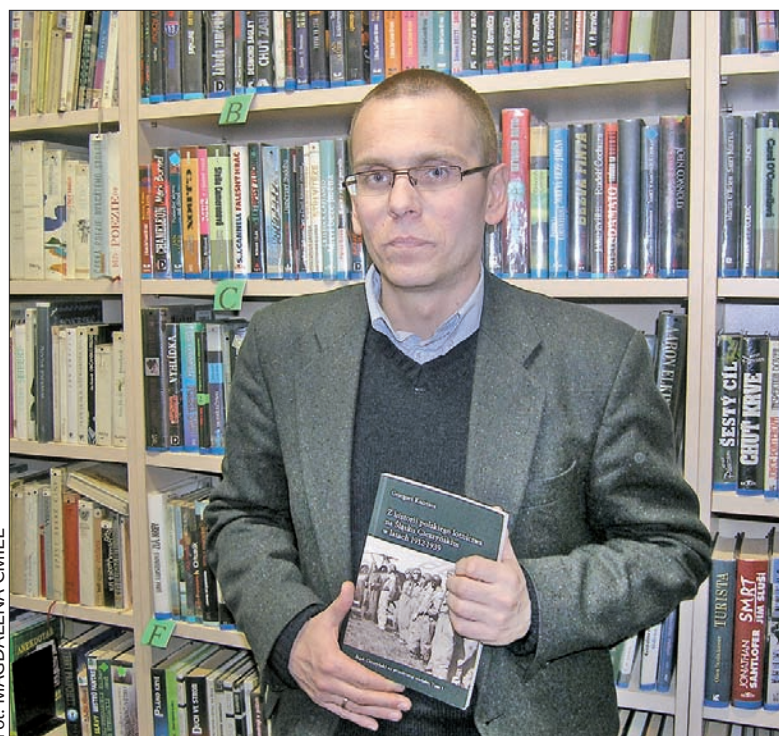
się po trochu z moim zawodem, gdyż w latach 90. byłem dziennikarzem. Od 2004 roku jestem dziennikarzem samorządowym, stoję na czele „Wiadomości gminnych Hażlachu”. Pisanie książki jest jednak zupełnie odmienne aniżeli pisanie artykułów. Poszerzając swoją pracę magisterską sprzed lat, wykorzystałem aparat naukowy. Wiele rzeczy musiałam

w dodatku uzupełnić i poprawić. Jeśli chodzi zaś o sam temat lotnictwa, to interesuję się nim od dziecka. Wówczas odkryłem, że istnieją Żwirkowisko czy Dom Polski w Cierlicku-Kościelecu, gdzie jeździłem ze spadochroniarzami. Kiedy więc nadszedł moment, w którym musiałem wybrać temat swojej pracy magisterskiej, wiedziałem, że chcę pracować nad czymś, co będzie mnie w pełni interesować.

Ile publikacji na temat historii lotnictwa na naszym terenie jest w obiegu?

Rynek ten jest bardzo skromny. Po ukazaniu się pracy magisterskiej mojego autorstwa, wydana została książka pana Skarbińskiego „Dzieje lotnictwa na Podbeskidziu 1932-2000”. Zawarte w niej informacje są jednak bardziej ogólne, gdyż dotyczą bardzo długiego okresu. Choć pisząc pracę magisterską korzystałem z podpowiedzi pana Skarbińskiego, poszedłem w innym kierunku. Dotarłem do dokumentów, do których on nie dotarł. Przeglądałem archiwum w Katowicach i Bielsku-Białej, przejrzałem prasę. Wykorzystałem także relacje świadków, ich rodzin lotników, kontakty z kolekcjonerami.

MAGDALENA ĆMIEL



Grzegorz Kasztura podczas spotkania w Bibliotece Miejskiej w Czeskim Cieszynie.

Fot. MAGDALENA ĆMIEL

freak show



DLA NIEPOKORNYCH...

DAREK JEDZOK, *blog.jedzok.com*

Historia eksodusu dziennikarzy z tygodnika „Uważam Rze” już dawno mi się znudziła. Obecnie jest interesująca mniej więcej w tym samym stopniu, co reforma systemu szkolnictwa w Botswanie. Dziwi mnie jednak nagła, błyskotliwa kariera określenia „niepokorny” – albo ja źle to słowo rozumiem, albo w pewnym momencie zmieniło ono znaczenie i zapomniało mnie o tym poinformować.

Postanowiłem zacząć od początku i sprecyzować jego nową definicję. A więc – co my tu mamy? Oto w nowym, „niepokornym” czasopiśmie „Do Rzeczy” zebrało się grono autorów, którym już wcześniej doklejałem

różne etykiety z przedrostkiem „nie” (przy czym „nieokrzesani” należało do tych łżejszych epitetów). Czołową postacią tego „gangu” jest oczywiście Rafał Ziemkiewicz, który od dłuższego czasu bawi czytelników swoimi felietonami, a ostatnio postanowił ratować też scenę polskiego stand-upu. Na portalu YouTube można zobaczyć nagrania jego skeczów/wykładów, w którym niepokornie broni endeckiej awersji do Żydów.

Definiujmy dalej – pomocnym papierkiem lakmusowym może tu być dla nas nie kto inny, a sam czeski prezydent. Václav Klaus chciał niedawno rzucić braciom z północy kilka ostat-

nich perełek, zanim spakuje walizę i wyruszy z Zamku Praskiego na śmietnik historii. Mając do dyspozycji cały polski rynek prasowy, błędnie trafił na swoich i opluł Vaclava Havla właśnie w nowym, „niepokornym” tygodniku. Klaus, który w ubiegłym roku nazwał swego długoletniego adwersarza „symbolem współczesnego państwa czeskiego”, teraz ponownie skreślił go jako rzekomego spadkobiercę jakobinizmu i „radykalnego lewicowca burzącego istniejący ład ludzki”. Brawo, bardzo niepokorne zagranie.

Ale najlepsze na koniec – poszukując nowych konotacji tego terminu trafiłem na wpis

pewnego blogera. Szło to jakoś tak: „Nie lubię homoseksualistów. Czy znajdzie się tu jeszcze ktoś inny o niepokornych poglądach?”.

I tu wysiadam, i tu protestuję. Nie zubażajmy słownictwa, skoro mamy wiele innych, precyzyjnych określeń dla tego typu postaw – ot, chociażby antysemita (casus Ziemkiewicza), hipokryta (casus Klausa) lub homofob (casus anonimowego blogera).

A więc mylisz się, kolego. Jeżeli nie lubisz gejów, Żydów, Niemców, parolotniarzy lub piegowatych, to nie jesteś „niepokorny”, „niesfor-ny” ani „krnąbrny”. Jesteś po prostu zwykłym, zakompleksionym tłuikiem. Koniec definicji.

NASZA RECENZJA

»Księżycowa« opowieść

Od 2 marca na deskach Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie oglądać możemy polską prapremierę dramatu Richarda Kalinoskiego pt. „Księżycowy demon”.

Najnowsza propozycja teatru to niezwykła opowieść o ocalonych. Dzieło Kalinoskiego relacjonuje historię mężczyzny i kobiety, którzy cudem przeżyli zagładę własnego narodu. Aram i Seta są Ormianami, nie mieszkają jednak w rodzinnej Armenii, a w Stanach Zjednoczonych, gdzie zdawać się może wiodą zwyczajne i spokojne życie. Aram (Tomasz Kłaptocz) prowadzi zakład fotograficzny, z kolei Seta (Angelika

Kujawiak) zajmuje się domem i rozpieszca swojego męża. Na zewnątrz wszystko wygląda dobrze, jednak w sercu bohaterów tkwią bolesne i niezabliźnione rany. Złe demony przeszłości nieustannie zabierają głos, sny i wspomnienia mimochodem wędrują do bolesnych wydarzeń z dzieciństwa. Do roku 1915, w którym czas się zatrzymał i nic, nigdy już nie było takie jak kiedyś. To wówczas okrutni tureccy najeźdźcy bestialsko zamordowali najbliższych Sety i Arama, zabierając im dom, tożsamość i poczucie bezpieczeństwa.

Widz poznaje uczucia, emocje

i wątpliwości z jakimi zmagają się młodzi Ormianie w „nowym” życiu. Dramat w reżyserii Michaela Taranta to niezwykle studium postaci. Odbiorca sztuki zatracza się w prezentowanej historii, żyje, odczuwa i cierpi wraz z głównymi bohaterami, których historia jest niejednoznaczna, skomplikowana i mroczna. Niezwykle ważny i wciąż aktualny jest temat sztuki traktujący o emigrantach, którzy zmagają się z poczuciem wyobcowania i osamotnienia.

Reżyser przedstawienia poprzez realistyczne opowiedzenie historii zrelacjonował wydarzenia jakie miały miejsce w Armenii, będącej jedną

z kolebek naszej cywilizacji i kultury. Widz poznaje skomplikowaną historię Ormian, o której być może słyszał, ale niezbyt wiele. Być może też myślał, ale niezbyt długo. „Księżycowy demon” pokazuje jak mało wiemy o tamtych wydarzeniach, skłania do refleksji nad życiem, nad jego kruchością.

Na uwagę zasługuje fakt, iż przekładu dramatu na język polski podjął się sam reżyser przedstawienia M. Tarant wraz z Joanną Wanią, kierownikiem artystycznym Sceny Polskiej TD. Nie sposób także nie wspomnieć o znakomitej grze aktorskiej Tomasza Kłaptocza

(Aram), a także występującej gościnnie Angeliki Kujawiak (Seta). To dzięki ich dobrej pracy powstała niezwykle sztuka, która zadziwia muzyką, niezwykle zapachem, a także niebywałą, choć nieco mroczną scenografią.

„Księżycowy demon” nie jest miłą i ciekawą historią. To trudna opowieść o utracie korzeni i samotności. Dramat autorstwa Kalinoskiego został wielokrotnie nagrodzony i przetłumaczony na 12 języków. W Teatrze Cieszyńskim po raz pierwszy można go zobaczyć i usłyszeć w języku polskim.

RENATA STONAWSKA

NASZA RECENZJA

Ocalony dwojga imion

Autorzy wydawnictwa Czarne nie idą na łatwiznę. Ich książki są świetnie udokumentowane i rzadko sprawiają zawód. Dlatego spisanej przez Dariusza Rosiaka historii katolickiego księdza – Żyda nie oddaje wyświechtane słowo „biografia”. „Człowiek o twardym karku. Historia księdza Romualda Jakuba Wekslera-Waszkina”. Czarne wydało ją przed miesiącem.

Mogłabym napisać, że to niesamowita, niezwykła, fascynująca książka. Nic z tych rzeczy. Ta historia jest fascynująca, ale przede wszystkim – trudna. Dla niektórych niezrozumiała, a nawet – wstydliva. Na opowieść o księdzu Romualdzie składają się relacje różnych ludzi – jedni go podziwiają, inni krytykują, większość nie potrafi zrozumieć, a niemal wszyscy – współczują.

Święciany, 70 kilometrów na

północny wschód od Wilna. Tutaj się urodził w 1943 roku, w getcie. Miejsu, gdzie dzieci nie powinny się rodzić. – Pani jest chrześcijanką. Pani wierzy w Jezusa, przecież on był Żydem. Niech więc pani ratuje to żydowskie niemowlę w imię tego Żyda, w którego pani wierzy. Zobaczyć pani, jak ten chłopiec wyrośnie, zostanie księdzem – tak powiedziała jego matka, oddając przed śmiercią dziecko w ręce obcej kobiety, Polki.

Jej przepowiednia się wypełniła. W 1966 Waszkinel przyjął święcenia kapłańskie. 12 lat później matka powiedziała mu o jego prawdziwych rodzicach. Romuald Jakub Weksler-Waszkina. Po raz pierwszy nazwał go tak papież Jan Paweł II i tak już pozostało. Przyjął imię ojca i nazwisko żydowskich rodziców. Nie wybrał łatwiejszej z dróg, a nawet nie tylko trochę trudniejszej, pośredniej. Po-

stanowił nie zrezygnować z żadnej ze swoich dwóch tożsamości.

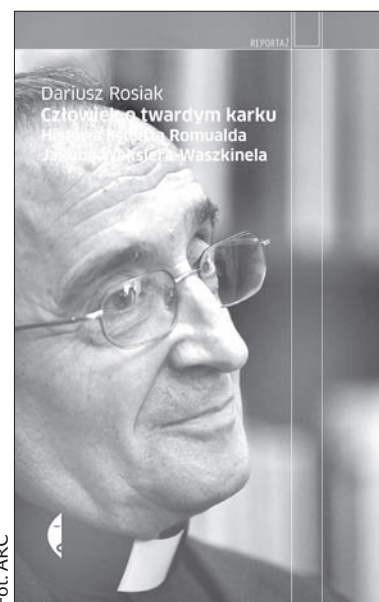
Ta opowieść jednym może zdenerwować, innych zawstydić. Tutaj widzimy czarno na białym wciąż obecne irracjonalne lęki i uprzedzenia i niechęć do przyznania, że antysemickie nastroje panowały w Polsce jeszcze przed Hitlerem. Reportaż Rosiaka to Święciany i historie mieszkających tam Żydów, powojenny Lublin, antysemickie nastroje, także na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, wreszcie Izrael. Nigdzie nie przyjęto go z otwartymi ramionami. Wszędzie był niezrozumiany, niewygodny. Każdy chce, żeby wybrał. On decyduje się na trud życia pomiędzy.

Nie umie przymknąć oczu na obraźliwe napisy na murach, obok których my przechodzimy obojętnie. Nie może się pogodzić z tym, że od lat na KUL-u wykładana jest

filozofia Feliksa Konecznego, który od 1943 roku nawoływał do „odżydzenia Polski”. Postanawia pamiętać i domagać się szacunku dla tych, których zgładzono. Na uniwersytecie nie mogą doczekać się, kiedy przejdzie na emeryturę. Kiedy w końcu odchodzi, jedzie do Izraela, by poznać kulturę przodków, nauczyć się hebrajskiego. Mieszka w Jerozolimie, pracuje jako archiwista w instytucie Yad Vashem.

– Jaakow jest ofiarą Szoah, zagłady. Gdyby nie Szoah, byłby normalnym Żydem – twierdzi Marek z izraelskiego kibucu. Może byłby niewierzący, ale na pewno nie wierzyłby w Jezusa. Może w nic by nie wierzył, tak jak tysiące Żydów na całym świecie. Nie obchodzą szabasu, nie chodzą do synagogi, ale są Żydami.

Po tej książce nie można spodziewać się łatwych pytań i zwięzłych odpowiedzi. Nic nie jest jednoznacz-



Fot. ARC

ne, ani pochodzenie, ani wiara, choć wcale nie są fałszywe, nie są gorsze. – My, Żydzi, będziemy czekać, aż wróci, aż zostawi Jezusa katolikiem i wróci do nas – mówi Marek Dariuszowi Rosiakowi. Jakub nie wraca.

ELŻBIETA PRZYZKO

»Srebrne Usta« ministra Sawickiego

„W 2003 roku było ich niewiele ponad 900 tysięcy, a już w roku 2011 mamy 1246 tysięcy rodzin pszczelich. I ja mówię, że już bardzo mocno zbliżamy się do wyrównania liczby rodzin pszczelich z liczbą rodzin rolniczych. Jak już ten wskaźnik wyrównamy, poprzez wzrost rodzin pszczelich, a niekoniecznie ubytek liczby rodzin rolniczych, to pewnie tego miodu będziemy mieli nieco

więcej” – te słowa byłego ministra rolnictwa, Marka Sawickiego (Polskie Stronnictwo Ludowe) radio- wa Trójka oceniła w środę nagrodą „Srebrnych Ust”.

Sawicki pokonał w plebiscycie „Trójki” m.in. swojego następcę na fotelu ministra rolnictwa, Stanisława Kalembe, oraz ubiegłorocznego „Srebrnoustego”, Johna Godsona. W tym roku o tytuł „Srebrnoustego

2012” rywalizowało dziesięciu polityków: Mariusz Błaszczak, Włodzimierz Czarzasty, Ludwik Dorn, John Godson, Stanisław Kalemba, Bronisław Komorowski, Tomasz Nałęcz, Krystyna Pawłowicz, Marek Sawicki oraz Donald Tusk.

Galę „Srebrnych Ust 2012” poprowadzili Beata Michniewicz – pomysłodawczyni plebiscytu, i znany satyryk Artur Andrus.

Dodajmy, że „Srebrne Usta” to plebiscyt Programu 3. Polskiego Radia, w którym słuchacze wybierają najbardziej zabawne wypowiedzi polskich polityków. Plebiscyt został zainicjowany w 1992 roku przez dziennikarkę Beatę Michniewicz. Wspomina ona, że obradujący wówczas Sejm I kadencji obfitywał w osobowości wyróżniające się niebanalnym językiem. – Poślowie

prześcigali się w obrazowych przenośniach, celnych ripostach, niespotykanych figurach retorycznych. Stało się ważne nie tylko to, co kto mówi, lecz także: jak to robi. Dlatego postanowiliśmy utrwać na taśmie oraz w ludzkiej pamięci te zwroty i wyrażenia, które ze względu na swą treść nie zawsze miały szansę przejść do historii – mówi pomysłodawczyni plebiscytu.

Opr. (kor)

Skazani na śmierć w Cieszynie

Kiedy w 1946 roku sąd komunistyczny skazał Jana Dziedzica na karę śmierci, jego syn Józef miał dziesięć lat. Odtąd był „dzieckiem bandyty”. Tydzień temu w tej samej sali, w której odbywały się cieszyńskie procesy przeciwników komunizmu, usłyszał, że jego ojciec był bohaterem. Tak samo jak 17 innych osób, które również zostały rozstrzelane.

Sala Sesyjna Ratusza w Cieszynie nie zmieniła swego historycznego wyglądu. Pokazowe procesy sądowe, które odbywały się tam latem i jesienią 1946 roku, odgrywały się w takiej samej scenarii, w jakiej tydzień temu zebrali się słuchacze konferencji poświęconej „Żołnierzom Wyklętym” ze Śląska Cieszyńskiego. Przed konferencją w foyer odsłonięto tablicę upamiętniającą 18 osób, na których wykonano wyrok śmierci. Inicjatorem ufundowania tablicy oraz organizatorem konferencji było cieszyńskie Stowarzyszenie „Wszechnica”.

– Kilkanaście lat temu zostałem poproszony o wygłoszenie wykładu nt. ruchu oporu na Śląsku Cieszyńskim. Nie znalazłem prawie żadnych informacji. Cieszę się, że zaczyna się na ten temat pisać, że zaczyna się mówić. Nagle okazuje się, że Cieszyn, Śląsk Cieszyński były centrum bardzo ważnych wydarzeń powojennych – mówił jeden z wykładowców, Grzegorz Księżyc, który jest licealnym nauczycielem historii i autorem wydanej przez „Wszechnicę” broszurki poświęconej powojennemu ruchowi niepodległościowemu na Śląsku Cieszyńskim.

PRZECIW NIEMCOM, PRZECIW SOWIETOM

Na ekranie pojawiło się powszechnie znane zdjęcie przywódców Wielkiej Brytanii, USA i Związku Radzieckiego na Konferencji Jałtańskiej.



Komunistyczny plakat propagandowy z 1946 roku: żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych rzuca cień, który przybiera postać Niemca ze swastyką.

skiej. To na niej w lutym 1945 roku ustalono, że w powojennej Polsce komuniści będą wiodącą siłą. Komunizm nie miał w Polsce tradycji, był obcą ideologią. Nie dało się go wprowadzić inaczej niż siłą. Z narzucanym ustrojem starano się walczyć niepodległościowe podziemie. Częściowo wywodziło się ze struktur walczącej z okupantem niemieckim Armii Krajowej, częściowo były to oddziały tak zwanego nurtu narodowego. Śląsk Cieszyński był terenem dużej aktywności organizacji antykomunistycznych. Operowały tu Narodowe Siły Zbrojne (NSZ), Narodowe Zjednoczenie Wojskowe (NZW, często pod nazwą Narodowa Organizacja Wojskowa – NOW) oraz Konspiracyjne Wojsko Polskie (KWP). Siłom bezpieczeństwa, podporządkowanym władzy komunistycznej, udało się w pierwszych powojennych latach aresztować wielu członków oddziałów zbrojnych. Dużą rolę odgrywali tu agenci, którzy przeniknęli do struktur podziemia antykomunistycznego. Jeden z nich, Henryk Wendrowski, były oficer AK, później funkcjonariusz organów bezpieczeństwa PRL, doprowadził do rozbicia i zmasakrowania jednego z najbardziej znaczących na Śląsku oddziałów,



Tomasz Kurpierz opowiada o oddziale Henryka Flamego – „Bartka”, który pochodził z Frysztatu.

którym dowodził Henryk Flame, pseudonim „Bartek”. O likwidacji zgrupowania opowiadał na konferencji Tomasz Kurpierz. Flame pochodził z Frysztatu. Był lotnikiem, uczestnikiem kampanii wrześniowej. W czasie okupacji działał konspiracyjnie w Armii Krajowej, później w NSZ. W 1945 roku jego oddział liczył aż trzysta osób. Agent Urzędu Bezpieczeństwa doprowadził do akcji przerzucenia oddziału na ziemie zachodnie Polski. Akcja zakończyła się śmiercią ponad 160 żołnierzy „Bartka”. Flame ujawnił się podczas amnestii w 1947 roku, lecz wkrótce został konspiracyjnie zamordowany w Czechowicach.

Drugim oddziałem, który odcisnął swoje piętno na historii regionu zarówno w czasie okupacji, jak i po wojnie, był oddział Armii Krajowej (później Konspiracyjnego Wojska Polskiego) „Wędrowiec”. Rozbity został w 1946 roku. Jego dowódcy, z Pawłem Heczka (ps. „Edek”) na czele zostali skazani na śmierć w trzecim cieszyńskim procesie pokazowym, który odbył się w sierpniu 1946 roku.

DEMONSTRACJA SIŁY

– Procesy pokazowe w cieszyńskim Ratuszu, jak wszystkie organizowane przez wojskowe sądy rejonowe w Polsce, a na Śląsku przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach, przeprowadzane były w bardzo konkretnej sytuacji politycznej. Od czasu Konferencji Jałtańskiej oczekiwano na wolne wybory w Polsce. Komunistom zależało na tym, by odbyły się jak najpóźniej. Wiedzieli, że czas pozwala im niszczyć opozycję antykomunistyczną – Grzegorz Księżyc przybliżył sytuację polityczną w rok po zakończeniu wojny. Na czerwiec ogłoszono referendum ludowe, które poprzedzała zmasowana walka propagandowa. Pytania referendum nie mówiły wprost o komunizmie. Pytano obywateli, czy są za zniesieniem Senatu, za unarodowieniem podstawowych gałęzi gospodarki narodowej z zachowaniem podstawowych uprawnień inicjatywy prywatnej, za utrwaleniem zachodnich granic Polski na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej. Referendum miało jednak duże znaczenie dla nowej władzy. – Sprawdzano sprawność propagandową, pozwalało wypróbować, na ile da się sfalszować referendum czy wybory, jak skutecznie można zdławić opozycję – wyjaśniał wykładowca.

Nieprzypadkowo właśnie w 1946 roku odbyło się najwięcej procesów politycznych „Żołnierzom Wyklętym” i wydano najwięcej wyroków śmierci. Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach wydał ich 151, wykonano 106, w tym 80 orzeczonych było z powodów politycznych. Łącznie w latach 1946–1954 WSR w Katowic-

ach wydał 264 wyroki śmierci, wykonano 154, spośród nich 111 z powodów politycznych.

Na wyjazdowych procesach w Cieszynie skazano na śmierć 18 osób. – Na procesy pokazowe zapraszano afiszami mieszkańców miast. Cały przebieg był tak przygotowany, by pokazać siłę. Część polskiego społeczeństwa chciała zwalczać komunizm, byli tacy, którzy chcieli go budować, ale duża część społeczeństwa patrzyła, co się dzieje. Dla komunistów było bardzo ważne sprawić, by ci „przyglądający się” mieli świadomość, że komuniści są potęgą i albo przyjmą komunizm, albo powinni się bać. Po to były procesy polityczne – wyjaśniał Grzegorz Księżyc.

W połowie czerwca 1946 roku na ławie oskarżonych w cieszyńskim Ratuszu zasiadło 26 członków Narodowej Organizacji Wojskowej. Zapadło siedem wyroków śmierci. Sześć osób faktycznie rozstrzelano. Byli to: Karol Bączek, Edward Bąk, Emil Michnik, Stefan Wójcik, Władysław Greń oraz Jan Dziedzic, ojciec Józefa, który jako jedyny potomek zamordowanych wziął udział w ubiegłotygodniowej konferencji. Na początku lipca skazano na śmierć Antoniego Zontka, w sierpniu członków oddziału „Wędrowiec”: Bernarda Brandysa, Pawła Heczka, Roberta Kołodzieja, Zygryda Kołodzieja, Emila Ruśnioka, Bolesława Sobocika, Wilhelma Szwejnocha i Eryka Szmaj-

ducha. Wreszcie, pod koniec października, wymierzono wyroki dwom członkom NOW, Józefowi Gabzdylowi i Teofilowi Młotkowi, a także jedynej kobiecie – Annie Krużolek. Oskarżono ją o ukrywanie dwóch członków NOW. Za taki czyn przewidziana była kara do 5 lat pozbawienia wolności, ale sąd zmienił kwalifikację czynu. Tę ostatnią trójkę rozstrzelano w Sylwestra 1946 roku. Najwięcej wyroków śmierci w cieszyńskich procesach wydał Julian Giemborek, szef WSR w Katowicach, sowiecki oficer, który w tym czasie nie mówił nawet po polsku. – Ciała zastrzelonych wywożono furmankami prawdopodobnie do lasu w Ogródzkiej. Wynika to z relacji jednego ze świadków, który pomagał wyciągnąć furmankę z ciałami, która ugrzęzła w błocie – mówił historyk. Wspominał też o innych aresztowanych, których nazwisk nawet nie znamy, a którzy zostali zakatowani podczas przesłuchań. – Niektórzy wspominają o zwłokach palonych w kotłowni Liceum im. Osuchowskiego, ale ten wątek jest jeszcze bardzo mało zbadany – przytoczył makabryczny szczegół.

DZIECKO »BANDYTY«

Przez dziesiątki lat żołnierze antykomunistycznego podziemia byli nazywani bandytami. Józef Dziedzic wołał w dzieciństwie i młodości nie mówić nikomu o losach swego ojca. – Kiedy ojciec zginął, miałem niespełna dziesięć lat. Bardzo mało go pamiętam, bo najpierw była okupacja, a krótko po wojnie został aresztowany i osądzony – wspomina. Jan Dziedzic, pseudonim „Mściciel”, był w czasie okupacji jednym z organizatorów oddziałów partyzanckich w Brennej. W 1942 roku aresztowało go Gestapo i zaczęła się gehenna: więzienie, roboty przymusowe, znów więzienie... Tak było aż do końca II wojny światowej. Potem przyszli Rosjanie i na nowo zaczęła się działalność konspiracyjna. – Co konkretnie robili, nie wiedzieliśmy. To była tajemnica. A to, o czym mówili podczas procesów, nigdy nie było wiadomo, czy jest prawdą, czy nie – wspominał syn „Mściciela”. Kiedy Jan Dziedzic został stracony, dziesięcioletni Józef został z matką i trójką rodzeństwa. Najmłodsza siostra była wtedy niemowlęciem. – Było dużo przyjaciół, którzy nam pomagali, ale też dużo takich, którzy nazywali nas dziećmi bandyty. Ze szkoły pamiętam jeden taki przypadek. Najmłodsza siostra grała na mandolinie szkolnej. W pewnym momencie nauczycielka powiedziała, że nie może korzystać z instrumentu szkolnego, bo jest dzieckiem bandyty – przywoływał gorzkie wspomnienia.

DANUTA CHLUP



Podczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej Tomasz Kamiński wykonał pieśń, w której zabrzmiały nazwiska osądzonych w Cieszynie.

Z HENRYKIEM CIEŚLAREM WĘDRUJEMY MIĘDZY NYDKIEM, CZESKIM CIESZYNYM,

Na zboczach Kikuli czuje się

Pochodzący z Nydku Henryk Cieślar jest obecnie wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski”. Zajmuje się głównie działalnością sportową. Ale wielu przedstawicieli średniego pokolenia pamięta go jako promotora nie tylko nadolziańskiej, ale też światowej muzyki rockowej, zwłaszcza tej spod znaku ciężkiego, „metalowego” rocka. Jest też gospodarzem ośrodka wypoczynkowego „Pasieczki” w Koszarzyskach, dla wielu pokoleń miejsca iście kultowego...

W DOMU POD CZANTORIA NADAL MIESZKA

– Przez większość życia mieszkalem w Nydku, ale nie tu się urodziłem – mówi Henryk Cieślar. – Nasz dom rodzinny stał w Bystrzycy, na tzw. Gródeckich Zadkach, w dolinie potoku Komparzów. Tam stał dom dziadków ze strony ojca i to były piękne dla mnie czasy, okres dzieciństwa. Dokładnie wiedzieliśmy z kumplami, którego pstrąga z potoku można już wyciągnąć i upiec przy ognisku, a którego jeszcze zostawić.

W siódmym roku życia, urodzony w 1954 roku Cieślar, przeniósł się do Nydku, do domu rodzinnego matki. – Kupił go pod koniec XIX wieku mój pradziad Paweł Milerski, ówczesny wójt gminy. Ale dom pochodzi bodajże z wieku XVII, o czym świadczą wspaniałe kamienne piwnice z klasycznymi łukami o grubości metra. Jedną z nich udało mi się zachować w oryginalnym stanie i chciałem sobie tam w przyszłości wybudować swego rodzaju „świątynię dumania”, w której mógłbym na starość spędzać wolne chwile z przyjaciółmi – śmieje się Cieślar.

Wspomina, że pradziadek był jednym z najbardziej poważanych we wsi nydeckich gospodarzy, wspólnie z „gazdami” Szymeczkiem i Gajdzicami. – Był wójtem Nydku na początku XX wieku i jako światły człowiek założył nie tylko jednostkę ochotniczej straży pożarnej, ale też Kasę Oszczędności, prenumerował „Gwiazdkę Cieszyńską”. Urzędował w drewnianym budynku w samym centrum wioski, którego już dzisiaj nie ma – opowiada Cieślar.

Podkreśla, że w czasach jego dzieciństwa miejscowa polska podstawa miała tylko osiem klas. Do tej ostatniej, dziewiątej, trzeba było do-

jeżdżać do sąsiedniej Bystrzycy. – Do tej bystrzyckiej szkoły powróciłem po studiach jako młody nauczyciel – mówi Cieślar. Przypomina, że w czasach jego dzieciństwa kierownikiem nydeckiej szkoły był Jan Kupiec, mąż znanej poetki ludowej, Anieli Kupiec. Jego wzorem był jednak nauczyciel Jan Kadłubiec, ojciec poważanego etnografa. – Uczył nas historii i do dziś wszystkie jego wykłady pamiętam. O starożytnych narodach, zwłaszcza greckim, o Termopilach i stojącym tam pomniku Spartan. Najważniejsze było jednak to, że zawsze rozpoczynaliśmy dzień od wspólnego śpiewania. To też zaważyło na moim życiu, skończyłem studia jako nauczyciel muzyki – mówi.

O tym, że podjął studia pedagogiczne, zdecydowało też m.in. to, rodzice byli nauczycielami. Matka polonistką i germanistką, ojciec uczył geografii i chemii. Po maturze w czeskokieszyńskim gimnazjum rozpoczął studia w cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego.

DOM PZKO STOI NAPRZECIWKO

Rodzice Cieślara byli jednak nie tylko nauczycielami. Angażowali się też społecznie. Nic więc dziwnego, że pracą na rzecz polskości zainteresował się już w dzieciństwie. Nota bene, Dom PZKO dzisiaj stoi naprzeciwko domu Cieślarów. – Była to prawdziwa kuźnia talentów i społeczników – podkreśla Cieślar. – Młodzi ludzie spotykali się nie tylko na próbach zespołu tanecznego lub chóru, ale graliśmy też w ping-ponga, a ja, jako 17-letni uczeń gimnazjum, założyłem tam nawet zespół muzyczny „Azymut”. Graliśmy na zabawach tanecznych w całym regionie.

Nasz rozmówca wspomina, że w czasach jego młodości nie chodziło o Dom PZKO, ale tylko świetlicę. – Wcześniej zaś siedzibą Koła była dawna drewniana szkoła. Dzisiaj jest tam sklep. Budynek miał dużą salę, w której odbywały się wszelkie imprezy i próby zespołów – opowiada. – Natomiast w latach 70. udało się zakupić nowy obiekt, w którym mieściła się kiedyś gospoda „U Bajtki”. Po potężnym zrywie w czynie społecznym powstał naprawdę piękny Dom PZKO, w którym odbywały się nawet festiwale teatralne Melpomenki. Do dziś zresztą ma tam próby zespół teatralny naszego Klubu Młodych. Na jego premierach sala zawsze pęka w szwach – dodaje.

Cieślar wspomina, że w swoim czasie w Domu PZKO mieściła się też siłownia. – Ojciec kolegi na „drebanku” w Hucie Trzynieć zrobił dla nas sztangi i ciężarki. Dużo ćwiczyliśmy, dzięki temu może mam do dziś dobrą kondycję – stwierdza.

W Zarządzie MK PZKO pracował do matury. Później – w latach 80. ubiegłego wieku – wspierał miejscowych PZKO-wców jako pracownik etatowy Zarządu Głównego Związku. Wtedy też często wyjeżdżał na drugą stronę doliny Olzy, do Koszarzysk. Tam, w byłym ośrodku wypoczynkowo-szkoleniowym ZG PZKO, organizował kursy.

»PASIECZKI« TO KAWAŁ JEGO ŻYCIA

– Na „Pasieczki” przyjechałem po raz pierwszy w 1971 roku – wspomina Cieślar. – To był wtedy kurs muzyczny, który organizowała Urszula Hudeczek, wtedy pracownica Zarządu Głównego PZKO, a później miesięcznika „Zwrot”. I wówczas rozpoczęła się moja przygoda z „Pa-



– Ten dom kupił ponad sto lat temu nasz dziadek, Paweł Milerski, ówczesny wójt Nydku – mówi Henryk Cieślar.

sieczkami”, która trwa do dzisiaj. Jest to miejsce, które ma swojego „genius loci”, bardzo urokliwy zakątek. Uważam, że każdy, kto przeżyje na „Pasieczkach” przynajmniej jedną noc, zawsze chce tam wracać. Tak jest, na przykład, z byłymi uczestnikami kursów reżysera i aktora, którzy do dziś przyjeżdżają do ośrodka.

Wspomina, że jako pracownik etatowy ZG PZKO urzędował w Koszarzyskach przede wszystkim kursy wodzirejów. – To była prawdziwa kuźnia młodych kadr. Do dziś ich uczestnicy tworzą podstawową bazę nie tylko zarządów Miejscowych Kół PZKO, ale też samego ZG. A inni nadal pracują na rzecz polskości. Bo

tam nauczyliśmy młodych Zaolziaków nie tylko podstaw organizowania imprez, zasad ich finansowania, ale przede wszystkim patriotyzmu – podkreśla.

– W latach 90. ubiegłego wieku, kiedy prowadziłem własne biuro podróży, wycofałem się z pracy społecznej. Ale nadal śledziłem to, co dzieje się w życiu społecznym polskiej mniejszości w naszym regionie. Bardzo martwiło mnie, na przykład, to, co działo się wokół „Piasta”. To z powodu długów PZKO związanych z tym hotelem były ośrodek „Pasieczki”, który tak wielu nas kochało, poszedł w 2004 roku „pod młotek”. Ośrodek zamierzały kupić różne



W sali tego Domu PZKO grywał z kapelą Azymut.



– Szarik, uśmiechnij się do obiektywu – Cieślar zachęca swojego psa pod knajpą „Na Pasieczkach”.

AŻ PO KOSZARZYSKIE »PASIECZKI«

najlepiej

sekty religijne lub dziwni przedsiębiorcy z Ukrainy. Dlatego wspólnie z innymi miłośnikami tego kawałka naszej ziemi (m.in. z państwem Kotasami, Ewą Janiczek), zdecydowaliśmy o tym, że „Pasieczek” nie możemy stracić. No i tak się stało, dzięki wspólnemu zaangażowaniu zaprzyjaźnionych ludzi udało się ośrodek zachować dla polskości – opowiada.

W prywatnych rękach „Pasieczki” systematycznie podnoszą swój standard. – Za rok będzie to już 10 lat. Z tej okazji zamierzam przygotować wystawę zdjęć o tym, jak ośrodek się zmieniał – mówi Cieślak. Podkreśla, że najbardziej go cieszy, że udało mu się odnowić gospodę, którą nazywał „Karczma U Jarząbka”, według nazwiska jednego z najbardziej znanych gospodarzy „Pasieczek” z lat PZKO-wskich. – Dziś przychodzi tam w sezonie wielu ludzi nie tylko z Koszarzysk, ale zatrzymują się u nas także, na przykład, rowerzyści, którzy korzystają z biegnącej koło ośrodka ścieżki rowerowej, a ostatnio nowej wytyczonej ścieżki przyrodniczej.

Cieślak cieszy też, że odbywają się tu liczne imprezy, a także Warsztaty Teatralno-Filmowe, które organizuje Kongres Polaków wspólnie ze Sceną Polską Teatru Cieszyńskiego, a prowadzi szef tej ostatniej, Bogdan Kokotek.

»U SAMCA« KOŃCZYLIŚMY WSZYSTKIE IMPREZY

Dojeżdżamy do gospody, którą do dziś wszyscy bywalcy nazywają, według nazwiska właściciela, „U Samca”. – Tu zaczynaliśmy i kończyliśmy wszystkie imprezy w latach 70.-90. – śmieje się Cieślak. – Zimowe rajdy na Kamienitym czy letnie na Kozubowej. Kursanci z „Pasieczek” zawsze tu zaglądali. To był kultowy lokal, w którym pan Samiec zawsze miał dla nas nie tylko dobre piwo lub, zimą, herbatkę z rumem, ale też wspinałą kapustę kiszoną z jabłuszkami.

Wspomina, że „U Samca” odbyły się w latach 80. XX wieku co najmniej dwie edycje PZKO-wskiego przeglądu małych form teatralnych

„Melpomenki, na których występowały takie ówczesne tuzy, jak Teatrzyk ZG, Teatr im. mjr. Szmauza czy górnosuski kabaret „Bla-bla-bla”.

WIELE DAŁ MI ZARZĄD GŁÓWNY PZKO

W 1979 roku Cieślak stał się pracownikiem Biura Zarządu Głównego PZKO. – Przyznam się, że do ZG trafiłem m.in. z powodów finansowych. Urodził mi się pierwszy syn, Zbyszek, a w szkolnictwie pieniędzy

W ZG zajął się działalnością głównie sportową i młodzieżową. – Była to ciekawa praca, ale w trudnych czasach. W czasach „husakowskich” bowiem trzeba było walczyć o każdą nową myśl, o każdą nową koncepcję – wspomina. – A ja, jako absolwent polskiej uczelni wyższej, miałem tysiąc pomysłów na minutę. Wszystkie zaś dotyczyły przeformowania pracy w kołach PZKO, które kierowały się zasadami poniekąd już skostniałymi. Wiele działaczy uważało, że



Biuro ZG PZKO było w swoim czasie jego drugim domem.

było mało. ZG płaciło więcej, a ja miałem ciągotki do pracy w Związku. Rzucił mi linę Emil Sztabla, który znał mnie z czasów studiów. I to zadecydowało – mówi Cieślak.

wystarczy zorganizować prelekcję, wziąć udział w pochodzie podczas Festiwalu PZKO. Właśnie w ostatnim przypadku byłem autorem nowej koncepcji: zorganizowania na



Te puchary to świadectwo, że nasi sportowcy są najlepsi...

Festiwalu soboty młodzieżowej. I, o dziwo, mój pomysł został zrealizowany. W 1982 roku w Karwinie był koncert Kombi, a w trzy lata później w Trzycznie zagrało... TSA przy sześciotysięcznej widowni. Bez jednego nawet incydentu, na który czekali przeciwnicy pomysłu.

A METAL WAM SIĘ PODOBA?

Przygodę z ostrym rockiem, po doświadczeniach z Biura ZG PZKO, Henryk Cieślak kontynuował w latach 90., już jako właściciel prywatnego biura podróży „Slestour”.

– Zajmowałem się nie tylko organizowaniem wyjazdów czeskich turystów do Polski i polskich do Republiki Czeskiej, bo to była dla mnie główna praca aż do likwidacji biura na początku tysiąclecia. Organizowałem też koncerty różnych zespołów, zwłaszcza metalowych, bo ten styl muzyki najbardziej mi odpowiada – podkreśla.

Wspomina, że sam nawet był wtedy menedżerem miejscowego zespołu Komtur. – Był to rodzynek na naszej scenie muzycznej, grał dobrze i miał dobre teksty. Warto go więc było promować na festiwalach nie tylko nad Olzą, ale też w całej Czechosłowacji. Ponadto współpracowałem z agencją Metal Mind Productions z Katowic nieżyjącego już Tomka Dziubińskiego. To dzie-

ki niemu mogliśmy po 1990 roku ściągnąć w nasz region na koncerty wszystkie liczące się w świecie formacje heavymetalowe. Była więc brazylijska Seppultura, był Slayer, polskie kapele, które koncertowały po całych Czechach. Szkoda, że te czasy już nie wrócą... – wspomina.

W »BESKIDZIE« MAM SPORTOWĄ DZIAŁKĘ

Dziś kontynuuje pracę w niwie sportowej w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Sportowym „Beskid Śląski”, w Sekcji Sportowej tej organizacji. – Nawiązuje ona od kilku już lat do tamtej naszej podkomisji PZKO-wskiej, a ja stoję na jej czele od czterech lat. Już drugą kadencję także jako wiceprezes „Beskidu”. I w zasadzie udało nam się reaktywować tę sekcję sportową z prawdziwego zdarzenia. Skupia ona ludzi, którzy chcą coś robić na rzecz sportu. A przez sport można dotrzeć też do młodzieży. I to jest w tej chwili dla życia społecznego jedna z najważniejszych spraw. Bo tak możemy przyciągnąć do pracy dla naszej mniejszości najmłodsze pokolenie. Każdy z nas ma różne poglądy, ale ważne jest, by w ramach swoich możliwości coś zrobić dla polskości na Zaolziu. To wydaje mi się ważne – podsumowuje Henryk Cieślak.

Tekst: JACEK SIKORA
Zdjęcia: MAREK SANTARIUS



A tam była tzw. „ekstrówka”...



– A to jest młot na wszystkich dłużników – podkreśla.

Nauczyciele na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX wieku

W jednym z lutowych numerów „Głosu Ludu” pojawiła się obszerna informacja o wykładzie Marzeny Bogus na temat: Nauczyciele szkół ludowych na Śląsku Cieszyńskim na tle inteligencji lokalnej w XIX i na początku XX wieku. Uważam, że w wykładzie niedostatecznie potraktowano specyficzne cechy regionu – Śląska Cieszyńskiego – zróżnicowanego wewnętrznie pod względem gospodarczym, socjalnym, narodowościowym, wyznaniowym, zmian przynależności administracyjnej, a w pierwszym dwudziestolecu XX wieku trzykrotnie zmieniającego przynależność państwową.

Pominięto również ważny czynnik języka nauczania i podziału szkolnictwa na szkoły czeskie, niemieckie, polskie i utrakwistyczne. Nie wykorzystano należycie dotychczasowego dorobku na tym polu (np. fundamentalną pracę Józefa Macury – „Z dziejów szkolnictwa polskiego na Zaolziu”) oraz istniejącą dokumentację źródłową. Uważam, że powyższe momenty rzutowały w znaczący sposób na rozwój i charakter szkolnictwa oraz inteligencję lokalną nauczycielstwa.

W dalszej części przytaczam też kilka przykładów faktograficznych i fragmentów źródeł, związanych bezpośrednio lub pośrednio z tematem w celu uzasadnienia powyższych uwag.

Zmiany administracji zarządzającej

- Do 1849 r. Śląsk Austriacki w ramach Moraw
- 1850-1860 Województwo Górny i Dolny Śląsk z siedzibą w Opawie
- 1860-1861 Margrabstwo Morawskie z siedzibą w Brnie
- 1861-1927 Ziemia (Kraj) Śląska z siedzibą w Opawie

Powiaty Polityczne i Sądowe w Księstwie Cieszyńskim, 1901 r.

- Bielsko (Powiaty Sądowe: Bielsko, Skoczów, Strumień)
- Cieszyn (Powiaty Sądowe: Cieszyn, Jabłonków)
- Frysztat (Powiaty Sądowe: Bogumin, Frysztat)
- Frydek (Powiaty Sądowe: Frydek, Polska Ostrawa)
- 3 miasta statutowe: Bielsko, Cieszyn, Frydek.

Struktura narodowościowa Zaolzia 1880-1900 (%)

Rok	Razem	Polacy	Czesi	Niemcy	Inni
1880	100,0	75,5	17,4	7,1	0,00
1900	100,0	80,6	9,8	9,4	0,2

Struktura wyznaniowa

W 1880 roku było na Zaolziu 75% katolików i 22% ewangelików.

Polskie szkolnictwo zaolziańskie do początku XX wieku

Wbrew używanej powszechnie mowie potocznej – narzecz śląsko-polskiego – szkolnictwo na Śląsku Cieszyńskim do połowy

XIX wieku oficjalnie stosowało w szkołach wiejskich podręczniki tzw. „śląbikorze morawskie”, zaś nauczyciele byli zmuszeni posługiwać się mową dzieci, czyli narzeczem śląsko-polskim. W miejskich szkołach niemieckich oraz w tzw. szkołach utrakwistycznych (polsko-niemieckich) używano podręczników niemieckich. Usiłowania o zaprowadzenie podręczników polskich władze państwowe odrzucały ze względów ekonomicznych. Dopiero w drugiej połowie XIX wieku wprowadzano oficjalnie język polski do miejscowych szkół. Na początku lat siedemdziesiątych XIX w. szkolnictwo wyznaniowe ustąpiło szkolnictwu publicznemu.

Fragmenty z książki Józefa Macury: »Z dziejów szkolnictwa polskiego na Zaolziu« (Towarzystwo Nauczycieli Polskich 1998)

W roku 1869 wyszła ustawa szkolna l. 62, która na długo miała wpływać na losy szkolnictwa austriackiego, a w nim i polskiego. Ona wpłynęła na upowszechnianie polskiego języka w naszych szkołach, głosząc, że „nauczanie ma się odbywać w języku narodowości dziecka”.

Ustawa ta uczyniła ze szkoły instytucję publiczną pod opieką i na utrzymaniu państwa. Powstały inspektoraty szkolne, wytworzyły się gminne i powiatowe rady szkolne. Zaś w kwestii języka nauczania, to, nie naruszając konstytucji, stworzyła takie warunki, że o to, co dać mogła, trzeba było upominać się i walczyć. Stąd owe nasilenie walk o szkołę i język w niej, którą to walkę obserwujemy odtąd na Śląsku, szczególnie zaś od lat 80. od powstania Macierzy Szkolnej, po stronie czeskiej Matice školské, a po stronie niemieckiej Nordmark i Schulverein.

Ustawa szkolna z roku 1869 zniosła wszelkie daniny w naturze i zapewniła wypłacanie pensji nauczycielskiej przez państwo. Od czasu do czasu zarząd Komory Cieszyńskiej wypłacał premie dla pilnych nauczycieli za rozwój gospodarczy i kulturalny (sadownictwo, czytelnictwo, język niemiecki).

Śląsk Cieszyński ulegał pod koniec XIX wieku szybkim przemianom społeczno-gospodarczym. O sytuacji decydował gwałtowny rozwój górnictwa i hutnictwa, rosła migracja zarobkowa ludności z okolicznych regionów. Śląsk stał się jednym z najbardziej uprzemysłowionych krajów Austrii. Gęsta sieć organizacji robotniczych polskich, czeskich i niemieckich, ściśle jeszcze ze sobą współpracujących, łagodziła narastające antagonizmy trzech narodowości.

Coraz wyraźniej zaznaczał się nowy kryzys austriackiego systemu rządzenia. Wyrazem tego były rosnące konflikty wewnętrzne i coraz silniejsze wiązanie się z Prusami. Wojna 1914-1918 ostatecznie przypieczętowała losy tych państw. Wszystko to wpływało na kształtowanie się poglądów ludności, zwłaszcza na terenach niemieckich i narodowościowo mieszanych.

Podanie nauczycieli ewangelickich szkół wyznaniowych do seniora kościoła ewangelickiego a. w. w Bielsku z dnia 11 maja 1843 r.

Wasza Wielbność

Los nauczycieli wiejskich jest ogólnie znany, o czym mówimy otwarcie i na naszych spotkaniach koleżeńskich. Sprawa ta jest problemem naszego życia, naszej egzystencji. Rzeczowe rozważania o naszym trudnym położeniu, o możliwościach naprawy tego niedostatku są ważnym zagadnieniem, którego rozwiązanie jest nie tylko pożądane, ale w skutku może przynieść błogosławione wyniki. Zagadnienie to jest przedmiotem częstych rozważań.(...)

Wierzmy też, że poprzez lepsze metody pracy szkolnej, przez podniesienie dobrobytu podniesie się także gorliwość religijna. Jeżeli uczęszczanie do szkoły będzie powszechne a nie z przymusu, kiedy będzie uznane jako potrzeba życiowa, będą uwzględnione w nauce szkolnej niniejsze stosunki społeczne, wówczas na wsi podniesie się dobrobyt i nauczyciel będzie uznany jako krzewiciel oświaty i dobrobytu, do którego się w potrzebie o radę i pomoc mieszkańcy wsi zwracać będą. Wówczas doczekamy się zapłaty nie tylko w formie kontraktowego wynagrodzenia, ale też różne datki wdzięczności osłodzą trudne położenie nauczyciela wiejskiego za jego pełną poświęcenia pracę. (...)

Odpowiedź Seniora Schimko na podanie grupy nauczycieli szkół ewangelickich z dnia 23 lutego 1843 r.

Od obwodu szkolnego (inspektoratu) szkół ewangelickich a.w. do panów nauczycieli Kuczery, Liberdy, Jonetza, Kottasa, Krużółka, Niemtzika, Ruscha, Śniegonia i Heczki. Jakkolwiek podpisany może pochwalić z zadowoleniem panów nauczycieli za ich pomysły i chęć do pracy, to jednak nie może milczeć z powodu poważnych sprzeczności i pomyłek w przysłanym mi podaniu z dnia 23 lutego 1843 r. Wymaga to z jednej strony życzliwych poprawek, z drugiej zaś strony stanowczej nagany. Twierdzenie, że położenie nauczycieli jest nadzwyczaj smutne, jest nieprawdą, ale stać się może rzeczywistością dla tego, kto swego stanowiska nie szanuje i nie docenia. Szczęśliwym może być także człowiek skromny, który zapłatę za swą pracę i wysiłek nie upatruje wyłącznie w korzyściach materialnych i w przyjemnym używaniu, w formalnych wyrazach szacunku przez otoczenie. Byli i są nauczyciele, którzy żyjąc w podobnych warunkach, cieszyli się poważaniem, miłością i szacunkiem społeczeństwa. (...)

Niechaj szanowni nauczyciele starają się być swym uczniom, rodzicom swych uczniów, mieszkańcom gminy wzorem, a przez przykładne pobożne życie, wierną służbą zaskarbić sobie błogosławieństwo, szacunek i miłość bliźnich.

STANISŁAW ZAHRADNIK

Jak bito się o Śląsk Cieszyński?

Politycznie, dyplomatycznie, a nawet z bronią w ręku. Tak Polacy znad Olzy walczyli w latach 1918-1920 o to, by udało się im zachować tereny byłego Księstwa Cieszyńskiego w ramach odradzającego się po 123 latach zaborów państwa polskiego. Nie udało się. Część Śląska Cieszyńskiego znalazła się po 1920 roku, wraz z ponad 130 tysięczną mniejszością polską, w nowym państwie czeskim.

O tym wszystkim opowiadał w czwartek w auli Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie, na marcowym spotkaniu Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, polski historyk Miłosz Karol Skrzypek. Wygłosił on wykład pt. „Walka o przynależność polityczną Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1920”.

Notabene można dodać, że bohater marcowego spotkania MUR-u jest prawnikiem kpt. Ludwika Skrzypka, jednego z organizatorów przewrotu wojskowego w Cieszynie w październiku 1918 roku, który pozwolił Radzie Narodowej Księstwa Cieszyńskiego przejąć władzę nad



W Auli Polskiego Gimnazjum na spotkaniu MUR-u zasiadła tym razem ponad setka słuchaczy.

Nadolziem. W 1919 roku zaś, podczas wojny czechosłowacko-polskiej o Śląsk Cieszyński, bronił istnieniańskiego odcinka frontu. Ulice jego imienia można znaleźć zarówno w Cieszynie, jak i Górkach Wielkich.

Skrzypek opowiadał o tym, jak rozdzielił się współczesny Śląsk Cieszyński, dlaczego doszło do podziału tego regionu na rzece Olzie. Wspominał wiele nazwisk, związanych zwłaszcza z ówczesną Radą Narodową Księstwa Cieszyńskiego, i o tym jak ci wybitni działacze polscy: Reger, Michejda lub ks. Londzin, walczyli na rzecz przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do odradzającej się Polski. A także o konflikcie wojskowym ze stycznia 1919 roku lub zabiegach polskich polityków: Paderewskiego lub Dmowskiego, o to, żeby Śląsk Cieszyński stał się ponownie polskim terenem. Dyskusja też była ciekawa. Pytano o plebiscyt, którego nie było, o zajęcie przez Polskę w 1938 roku Zaolzia.

Dodajmy, że kwietniowe spotkanie MUR-u poświęcone będzie „dywanom orientalnym”. Odbędzie się zaś, jak zwykle, w pierwszy czwartek miesiąca. (kor)

SOBOTA 9 marca

📺 TVP 1

5.55 W labiryncie (s.) 7.00 Las bliżej nas 7.15 Rok w ogrodzie 7.40 Laur dla Ogrodnika 8.00 Naszaarmia.pl 8.20 Kaktus i Mały - Dlaczego mam dobre zdanie o bocianie? 8.30 Dora poznaje świat - Zabawa w chowanego 9.00 Kung Fu Panda - Legenda o niezwykłości 9.30 Supah Ninjas - Magnificus 10.05 Jak to działa - program popularnonaukowy - Bakterie 10.45 Latarnicy.pl (s.) 11.05 Prawdziwe życie 11.25 Chłopi (s.) 12.20 Niepodległy - opowieść o Januszu Krupskim 13.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 13.50 Zwierzęta świata - Najmłodszy w ZOO 14.25 Okrasa łamie przepisy 15.05 Moja super eksdziewczyna 16.50 Skoki Narciarskie - Puchar Świata w Lahti 18.05 Teleexpress 18.15 Skoki Narciarskie - Puchar Świata w Lahti 19.10 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 MŚ w rajdach samochodowych - Rajd Meksyku 20.25 Komisarz Alex - Bilet do śmierci 21.20 Hit na sobotę - Wrogowie publiczni 23.50 Adrenalina - Pod napięciem.

📺 TVP 2

5.55 Czterdziestolatek (s.) 7.00 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.50 Biegi narciarskie - Puchar Świata w Lahti: sprint techniką dowolną 12.55 Mariolka prawdę ci powie 13.20 Bliskie i groźne spotkania Steve'a 14.00 Familiada (teleturniej) 14.40 Rodzinka.pl (s.) 15.40 Słowo na niedzielę 15.50 Czarne chmury 16.55 Kocham to, co lubię 17.30 Dzięki Bogu już weekend 18.00 Panorama 18.35 Sport Telegram 18.55 Postaw na milion 20.05 The Voice of Poland - Przesłuchania w ciemno 22.10 Ślady zbrodni 23.50 Made in Polska.

📺 TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 6.11 Info Poranek 7.00 Serwis Info 7.10 Info Poranek 9.12 Tu kobiety 10.00 Pasma lokalne 11.00 Eurośiedzi 11.15 Tu kultura 12.00 Świat i gospodarka 12.30 Serwis Info 13.00 Debaty TVP Info 13.30 Serwis Info 14.00 Raport z Polski - Ekstra 14.15 Reportaż TVP Info 15.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 15.30 Serwis Info 16.00 Studio Wschód 20.00 Prawdę mówiąc 21.00 Kod dostępu 21.45 Pasma lokalne 22.24 60 lat razem 22.30 Serwis Info 23.02 Sportowy Wieczór 23.25 Spokojnie, to tylko awaria 0.25 Świat i gospodarka.

📺 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Animki - ferie wiosenne 8.15 Yogi Bear Show 8.45 Scooby Doo 2 9.15 The Looney Tunes Show 9.45 Kalam-bury z gwiazdami 10.15 Ewa gotuje 10.45 Tarzan II - Początek legendy (film USA) 12.30 Złów i wypuść (film USA) 14.45 Studio weekend 15.45 Tylko muzyka - Must be the music 17.45 Pamiętniki z wakacji (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Epoka lodowcowa III - Era dinozaurów (film USA) 22.00 Desperado (film USA) 0.15 Populacja 436 (horror kopr.).

📺 TVC 1

6.00 Rozmowy H z pałacu K 6.40 Mały telewizyjny kabaret 7.15 Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) 7.40 Wyprawa po zaczarowane serce 9.00 Bumerang (film) 10.30 Sprawy detektyw Murdocha (s.) 11.20 Slovácko się nie sądzi (s.) 12.00 Tydzień w regionach 12.25 Hobby naszych czasów 12.50 Spostrzeżenia z zagranicy 13.00 Wiadomości 13.05 Srebrny i Rudzielec (bajka) 14.10 O śpiącej królewnie (bajka) 15.05 Torpeda powietrzna 48 (film) 16.40 Późne popołudnie Von-

drácka (film) 17.30 Szpital na peryferiach (s.) 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Najlepszy skecz 21.20 Sylwestrowy koktajl 22.15 Człowiek z tatuażem (film) 23.45 Wypadek (film) 1.10 Bolkoviny.

📺 TVC 2

6.00 Lutowe wariacje 6.45 Sycylia to nie tylko mafia 7.15 333 (mag. lit.) 8.10 Teatr żyje! 8.35 Uśmiechy 9.15 Nasza wieś 9.45 Klub przyjaciół muzyki dętej 10.15 Folklorystyczne wycieczki 10.45 Pustynia Namib - walka o przeżycie 11.30 Tajemnice kolei żelaznych 11.55 Tajemnice katakumb 12.45 Sukienki mini 13.40 Galerie sztuki 14.05 Legendarne inscenizacje 14.35 Tak, panie ministrze (s.) 15.05 Czy te oczy mogą kłamać? 15.35 Świat cudów 16.00 Kamera w podróży 16.55 Cudowna planeta 17.45 Bajka 18.45 Wieczorynka 19.15 Show Garfielda (s. anim.) 19.40 Domek na wzgórzu 19.45 Niedźwiadki 20.00 Miłoś Zeman - sylwetka polityka i uczeniec Wysočiny 20.55 Trudne lata czechosłowackiego filmu 1969-1989 21.45 Gwiazda spada w górę (film) 23.40 Stand-upi.

📺 NOVA

6.15 Marynarz Popeye (s. anim.) 6.30 Looney Tunes (s. anim.) 6.55 Tazmania (s. anim.) 7.20 Superpies Krypto (s. anim.) 7.45 Batman: Odważny bohater (s. anim.) 8.10 Żółwie Ninja (s. anim.) 8.40 Hellcats (s.) 9.25 Mimzy: Mapa czasu (film) 11.05 Przyprawy 12.00 Dzwoni do TV Nova 12.30 Pali się moja panno (film) 13.45 Erin Brockovich (film) 16.10 Akademia policyjna VII: Misja w Moskwie (film) 17.45 Poradnik domowy 18.45 Przysmaki Babicy 19.30 Wiadomości 20.20 Potwory kontra Obcy (film) 22.05 Fujary na tropie (film) 0.05 Akademia policyjna VII: Misja w Moskwie (film).

📺 PRIMA

6.00 Wiadomości 6.55 Tutenstein (s.) 7.25 Klub przyjaciół Myszki Miki 7.55 M.A.S.H. (s.) 8.30 Salon samochodowy 9.45 Columbo (s.) 11.55 George prosto z drzewa II (film) 13.55 Pożyczalcy (film) 15.55 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Reporterzy po twojej stronie 18.55 Wiadomości 19.45 Reporterzy po twojej stronie 20.00 VIP wiadomości 20.15 Polívka na winie 21.25 Gliniarz z metropolii (film) 23.55 Rzeź (film) 1.55 Jak zbudować marzenie.

NIEDZIELA 10 marca

📺 TVP 1

6.15 W labiryncie (s.) 6.40 Pełnosprawni 7.00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.25 Magazyn Ligi Mistrzów 8.55 Ziarno 10.05 Wszystko przed nami (s.) 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.35 Anna German (s.) 13.35 Skoki Narciarskie - Puchar Świata w Lahti 15.50 Druga szansa 16.35 Opole! Kocham Cię! 17.00 Teleexpress 17.25 Komisarz Alex (s.) 18.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.00 MŚ w rajdach samochodowych - Rajd Meksyku 20.20 Ranczo (s.) 21.20 Zakochana Jedynka - Zakochana złoźnica 23.10 Wrogowie publiczni.

📺 TVP 2

6.15 Ostoja 6.45 M jak miłość (s.) 7.45 Barwy szczęścia (s.) 8.45 Biegi narciarskie - Puchar Świata w Lahti: sprint techniką klasyczną 10.20 Ja to mam szczęście! - ulubione skecze 10.25 Rodzinne oglądanie - Tajemnice konklawe 11.35 Makłowicz w podróży - Zanzibar 12.10 Gwiazdy w południe

- Nie ma mocnych 14.00 Familiada (teleturniej) 14.40 The Voice of Poland - Przesłuchania w ciemno: Małopolska i Podkarpacie 16.20 Na dobre i na złe (s.) 17.20 Życie od kuchni 18.00 Panorama 18.35 Sport Telegram 18.55 Dzięki Bogu już weekend 20.05 Kino na maksa - Taxi 2 21.45 Głęboka woda 22.40 Kocham Kino - magazyn filmowy Grażyny Torbickiej 23.10 WOK - Wszystko o Kulturze 0.05 Studio filmowe Dwójki - Kramarz.

📺 TV KATOWICE

6.55 Info Poranek 7.00 Serwis Info 7.36 Pogoda Info 7.41 Info Poranek 8.00 Serwis Info 8.12 Info Poranek 9.00 Polska według Kreta 9.45 Info Poranek 10.00 Pasma lokalne 11.00 Głos Mediów 11.30 Serwis Info 12.00 Przegląd wydarzeń tygodnia 12.30 Serwis Info 13.00 Teleplotki 13.55 Serwis sportowy 14.00 Raport z Polski - Ekstra 14.15 Reportaż TVP Info 15.00 Kościół z bliska 15.30 Serwis Info 16.00 Prawdę mówiąc - Grażyna Piotrowska-Oliwa 17.00 Pasma lokalne 20.00 Archiwum Zbrodni 20.50 Młodzież kontra 21.45 Pasma lokalne 22.30 Serwis Info 23.00 Sportowa niedziela 23.25 Czas na jazdę - Motoinfo 23.43 Teleplotki 0.15 Przegląd wydarzeń tygodnia 0.45 Głos Mediów.

📺 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Sylwester i Tweety na tropie 7.45 Jaskiniowcy 8.15 Gang Misia Yogi 8.45 Nowe przygody Scooby'ego 9.15 Tylko taniec - Got to Dance 3 10.45 Epoka lodowcowa III - Era dinozaurów 12.45 Pani Doubtfire (komedia USA) 15.10 Kabarety 16.10 Tarzan II - Początek legendy 17.50 Pamiętniki z wakacji (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Państwo w państwie 20.00 Tylko muzyka. Must be the music 22.00 Kości (s.) 23.00 Na krawędzi 0.00 Morderstwo w Beverly Hills (film USA).

📺 TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.30 Barbar (s. anim.) 6.55 Trojaczki (s.) 7.20 Przygody Shirley Holmes (s.) 7.50 Studio Kolega 9.20 Podróż po Elbie 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.35 Obiektyw 11.05 Życie na zamku (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 Czarcia narzeczona (bajka) 14.20 Międzyczas (film) 16.05 Kućredek kontra Kućredek (film) 17.00 Dylematy kucharza Świętopełka (s.) 18.00 Historie sław: Radovan Lukavský 18.55 Wiadomości 20.00 Niewinne kłamstwa (film) 21.15 168 godzin 21.45 Václav (film) 23.25 Komisarz Moulin (film) 0.55 Najlepszy skecz.

📺 TVC 2

6.00 Na winnym szlaku: Słowenia 6.25 Historie starożytności 7.25 Nadal tutaj jestem 7.55 Czechosłowacki tygodnik filmowy 8.05 Poszukiwania czasu utraconego 8.25 Eksperyment Goebbelsa 9.20 Największe bitwy czołgowe 10.00 Pociągi bez powrotu 11.00 Nie poddawaj się 11.25 Chcesz mnie? 11.40 Nieznana Indonezja 12.30 Cud białych rumaków (film) 14.30 Królestwo natury 15.00 Słowo na niedzielę 15.05 Magazyn chrześcijański 15.30 Przez ucho igielne 15.55 Magazyn religijny 16.25 Uwięzieni na Gorzkim Jeziorze 17.15 Powroty dokumentalistów 17.45 Był sobie... kosmos (s. anim.) 18.15 Brzydkie kaczątko i ja (s. anim.) 18.45 Wieczorynka 19.15 Show Garfielda (s. anim.) 19.40 Domek na wzgórzu 19.50 Niedźwiadki 20.00 Czeski zurnal 20.55 Katastrofy lotnicze 21.50 Trebbia 2013 23.25 Zbrodni (s.) 0.25 Latim - Obrzezane.

📺 NOVA

6.30 Marynarz Popeye (s. anim.) 6.40 Sylwester i Tweety (s. anim.) 6.50 Su-

perpies Krypto (s. anim.) 7.15 Batman zwycięzca (s. anim.) 7.40 Żółwie Ninja (s. anim.) 8.05 Hannah Montana (s.) 9.00 Weekend 9.45 Pogromcy duchów (film) 11.45 Chłopcy i mężczyźni (s.) 12.55 Spider-Man II (film) 15.20 Śmierć pięknych saren (film) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.35 O muzykantach z Bremy (bajka) 18.45 Bach! 19.30 Wiadomości 20.20 SuperStar 22.20 Odlamki 22.50 Dziwne przypadki (film) 0.35 Moja szokująca historia (film).

📺 PRIMA

6.00 Wiadomości 7.10 Tutenstein (s. anim.) 7.40 Klub przyjaciół Myszki Miki 8.15 Tajemnice II wojny światowej 9.20 Prima Świat 9.55 Morderstwa wśród muszkatów (s.) 11.00 Partia (pr. dys.) 11.50 Poradnik domowy 13.35 Film o filmie „Marcin i Wenus” 13.55 Po upadku (film) 15.55 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości 19.45 Reporterzy po twojej stronie 20.00 VIP wiadomości 20.15 Skarb narodów (film) 23.10 I stanie się koniec (film) 1.40 Zabójcze umysły (s.).

PONIEDZIAŁEK 11 marca

📺 TVP 1

5.55 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.09 Polityka przy kawie 8.25 Król Maciuś Pierwszy - Wielki magik 8.35 Magiczne przygody misia Ruperta - Rupert i najstarsze drzewo 9.25 Themerson & Themerson 10.30 Operacja Życie (s.) 11.00 Okrasa łamie przepisy 11.30 Moda na sukces (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.35 Klimaty i smaki 12.50 Zwierzęta świata - Jak ryba w wodzie 13.30 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.10 Jedna Scena 14.25 Prawdziwe Życie (s.) 15.00 Wiadomości 15.25 Ranczo (s.) 16.15 Program rozrywkowy 16.25 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.25 Elżbieta Jaworowicz - Tak było, tak jest 18.45 Wszystko przed nami (s.) 19.10 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 MŚ w rajdach samochodowych - Rajd Meksyku 20.20 Teatr Telewizji - Inka 1946 22.00 Downton Abbey 23.00 Oglądaj z Andrzejem Fidykiem - Chłopiec, który żył już kiedyś 23.55 Wszystko przed nami (s.).

📺 TVP 2

6.15 Złotopolscy (s.) 6.45 Dwójka Dzieciom - Eliasz 7.05 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.50 Barwy szczęścia (s.) 11.30 Na dobre i na złe (s.) 12.25 Coś dla Ciebie 12.55 Kocham Kino - magazyn filmowy Grażyny Torbickiej 13.35 Świat bez tajemnic - W mateczniku Talibów 14.40 Ja to mam szczęście! (s.) 15.10 Rodzinka.pl (s.) 15.45 Panorama Kraj 16.05 Rodzinka.pl (s.) 17.05 Szpital Three Rivers (s.) 18.00 Panorama 18.30 Sport Telegram 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Ja to mam szczęście! (s.) 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.40 M jak miłość (s.) 21.45 Tomasz Lis na żywo 22.50 Poniedziałek z gwiazdami - Tim Roth: Magia kłamstwa 23.45 Czy świat oszalał? - Seks w Internecie. Co w tym złego? 0.50 Taxi 2.

📺 TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 8.03 Gość poranka 8.20 Info Poranek 9.00 Serwis Info 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.20 Info Poranek 10.45 Gość poranka 11.55 Serwis sportowy 12.20 Biznes 12.55 Serwis sportowy 14.00 Serwis Info 14.10 Raport z Polski 15.15 Rozmowa dnia 15.30 Serwis Info 16.00 Raport z Polski 16.50 Biznes 17.00 Pasma lokalne 20.00 Minęła 20ta 20.45 Infoexpress 21.05 Telekurier 21.45 Pasma lokalne 22.17 Serwis

Info Wieczór 22.30 Info Dziennik 23.15 Sportowy Wieczór 23.32 Ojcowie chrzestni Rosji - Więzień.

📺 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.00 Sylwester i Tweety na tropie 8.25 Scooby Doo 2 8.55 I kto tu rządzi? 9.30 Świat według Kiepskich (s.) 10.00 Trudne sprawy 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Szpilki na Giewoncie 4 (s.) 13.00 Dom nie do poznania 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 5 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 X-Men Geneza - Wolverine (film USA) 22.30 Spisek w New Hope (film USA) 0.25 24 godziny.

📺 TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Tajemnice starożytnego Rzymu 9.30 Z archiwum telewizyjnej rozrywki 10.30 Kamera na szlaku 11.00 Szpital na peryferiach (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Bananowe rybki 14.30 Niegasnące gwiazdy 15.30 13. komnata Petry Janů 16.00 Podróżomania 16.30 AZ kwiz 16.55 Wszystko -party 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Taxi 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Panoptikum miasta Pragi (s.) 20.55 Blaski i cienie związku ze sławą 21.35 Reporterzy TVC 22.15 Przeciwdrożdżenie 23.05 Na tropie 23.25 Tajniacy (s.) 0.20 Numer alarmowy.

📺 TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Związki partnerskie 9.05 Chcesz mnie? 9.20 Geografia świata 9.35 Tajemnice kolei żelaznych 10.00 Kamera w podróży 10.55 Spostrzeżenia z zagranicy 11.05 Film 2013 11.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 11.45 Telewizyjny klub niesłyszących 12.10 Magazyn chrześcijański 12.40 Piękne straty 13.20 Piękne ślady 13.50 Jak wywołać panikę 14.40 Sukienki mini 15.30 Historie starożytności 16.30 Nadal tutaj jestem 17.00 Planeta YÓ 18.15 Zaczarowane przedszkole 18.45 Wieczorynka 19.15 Doug (s.) 19.35 Podróż w kosmos 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Eksperyment Goebbelsa 21.00 Techniczne cuda świata 21.50 Złamane kwiaty (film) 23.35 Ci, którzy mnie kochają, wsiądą do pociągu (film) 1.35 Queer: Café Marais.

📺 NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.00 Ulica (s.) 9.50 Śmierć pięknych saren (film) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Mike & Molly (s.) 12.55 Morski patrol (s.) 13.45 Wzór (s.) 14.40 Dowody zbrodni (s.) 15.30 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 16.25 Przyjaciele (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.35 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Ogólniak z o.o. (s.) 21.35 Helena (s.) 22.00 Comeback (s.) 22.40 Nocne wiadomości 23.15 Chase (s.) 0.00 Bez skazy (s.) 0.45 Big Game.

📺 PRIMA

6.15 Policja Hamburg (s.) 7.15 Pan Złota Rączka (s.) 8.05 M.A.S.H. (s.) 8.50 Nakryto do stołu! 9.45 Diagnoza morderstwo (s.) 10.45 Julie Lescaut (s.) 12.50 Policja Hamburg (s.) 13.50 Komisarz Rex (s.) 14.50 Strażnik Teksasu (s.) 15.50 Dziki tymianek (film) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.45 Reporterzy po twojej stronie 20.00 VIP wiadomości 20.15 Powroty do domu (s.) 21.45 Pr. rozrywkowy 22.35 Pr. rozrywkowy 23.20 Za ciosem (film) 1.20 Zbrodnie niedoskonałe (s.).

Czy TJ Slavoj Czeski Cieszyn podbije mistrzostwa RC?



Fot. ARC

TJ Slavoj Czeski Cieszyn w komplecie.

W rozpoczynających się dziś w Czeskich Budziejowicach mistrzostwach RC w łyżwiarstwie figurowym nie zabraknie sporej grupy zawodników TJ Slavoj Czeski Cieszyn. Podopieczni Lukáša Rakowskiego i Michała Matlocha powalczą w sześciu kategoriach i celują

w osiem medali. Czeskokieszyński klub systematycznie podwyższa swój poziom. Rok temu w mistrzostwach RC łyżwiarze zdobyli srebrny medal, teraz liczą na dużo lepszy wynik. Oprócz czwórki ubiegłorocznych uczestników – srebrnej Terezy Hońskiej oraz Markety Kučerowej,

Hany Tráskowej i Richarda Horáka – w mistrzostwach wystartują też Julia Kwiek, Karin Kenická, Michaela Volná i Roman Musil. TJ Slavoj korzysta m.in. ze wsparcia finansowego miasta Czeski Cieszyn oraz sponsorów.

(jb)

Pierwsze w 2013 roku



Fot. MARCIN WIECZOREK

Seniorzy licznie przybyli na spotkanie klubu.

W domu PZKO „Czytelnia” w Wędryni odbyło się pierwsze w tym roku spotkanie Klubu Seniora. Na sali zgromadziło się 50 osób.

Fakt, że było to pierwsze tegoż roczne spotkanie Klubu nie oznacza, iż seniorzy od początku roku próżnowali. Jak przypominał Karol Roszka, wiceprezes MK w Wędryni, w styczniu porządkowano „Czytelnię”, zaś w lutym odbył się Bal Seniora.

– Wszystkim, którzy wzięli udział w pracach porządkowych w „Czytelni”, serdecznie dziękuję. Wierzę, że te osoby zjawiają się znowu za rok – powiedział Karol Roszka. – Myślę, że Bal Seniora był bardzo udany. Oprócz innych osób, które przybyły

na imprezę z okolicznych miejscowości, wzięło w niej udział 65 naszych członków.

Podczas spotkania przywitano także nowych członków, którzy dołączyli do Klubu i złożono życzenia osobom obchodzącym w pierwszym kwartale urodziny. Tradycyjnie otrzymały one kwiaty, zaś zebrani zaśpiewali im gromkie „Sto lat!”. Nie był to zresztą jedyny muzyczny przerywnik – w trakcie spotkania, przy akompaniamencie akordeonu, zabrzmiały między innymi takie pieśni, jak „Płyniesz Olzo” oraz „Sza! dziewczeczko do laseczka”.

Zebrani w „Czytelni” seniorzy miło spędzili czas. Nie zabrakło wspomnień i planów na przyszłość,

a wszystkiemu towarzyszył dobry humor. Specjalnie dla członków Klubu wystąpiła także grupa teatralna z Jasienia, która zaprezentowała dwie scenki teatralne.

(mar)



**CZYTAJ NAS
CODZIENNIE!**

www.glosludu.cz

Firmy budowlane
SWABUD (cz) i SWAKOŃ (pl)
 Docieplanie elewacji, remont fasad
 zabytkowych, podbitki (palubki),
 wymiana okien PCV
 remonty mieszkań i domów.
 Przyjmujemy zlecenia na 2013 r.
 także w systemie dotacji zacieplenie
 ścian i wymiana okien w ramach
 nowego programu „Zelená úsporám”
 kontakt:
 kom. cz. 776 218 494, cz. 608 556 915,
 cz. 774 085 874,
 e-mail: jozefswakon@onet.pl
 Szybka i fachowa realizacja zleceń.
 Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz

CL-079

STAVEBNINY WOREK – MATERIAŁY BUDOWLANE

oferujemy szeroki asortyment materiałów budowlanych
 w korzystnych cenach (Baumit, Murexin,
 Cemix, Porotherm, Presbeton, Pórobeton i inne)
 Kompleks Gródek nr 80 (za piekarnią Bajusz)
 Tel. 558 320 021, 737 647 873

CL-143

Sescom S.A.

Wspieramy zarządzanie obsługą techniczną obiektów, specjalizując się w systemach, które są najbardziej zaawansowane technologicznie oraz kluczowe dla sprawnego funkcjonowania placówek handlowych. SESCOM S.A. w związku z dynamicznym rozwojem poszukuje osób fizycznych chętnych do podjęcia pracy na stanowisku

KOORDYNATOR SERWISÓW

Miejsce pracy: Gdańsk/Polska

Opis stanowiska:

Oferujemy stabilną pracę, atrakcyjne zarobki, nowoczesne wyposażenie w narzędzia, możliwość rozwoju zawodowego.

Zakres obowiązków:

- ❖ koordynacja prac zespołów serwisowych,
- ❖ nadzór serwisowy nad istniejącymi urządzeniami i instalacjami,
- ❖ wsparcie techniczne klienta, doradztwo,
- ❖ uruchamianie i wdrażanie nowych projektów.

Wymagania:

- ❖ wykształcenie logistyczne lub techniczne,
- ❖ zdolności interpersonalne, komunikatywność,
- ❖ zdolności organizacyjne, samodzielność,
- ❖ zaangażowanie i odpowiedzialność,
- ❖ doświadczenie w logistyce i/lub doradztwie technicznym,
- ❖ znajomość języka czeskiego i polskiego pozwalająca na korzystanie z dokumentacji technicznej,
- ❖ dyspozycyjność,
- ❖ prawo jazdy kategorii B.

Oferujemy:

- ❖ umowa o pracę lub kontrakt,
- ❖ bardzo dobre warunki pracy i wyposażenia,
- ❖ możliwość rozwoju zawodowego,
- ❖ udział w rozwoju firmy.

Kontakt:

Mail: hr@sescom.pl

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi jedynie na wybrane oferty.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 27.08.1997r. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 923 ze zm.”

CL-155

OGRODZENIA ZS BIKORA **PRODUCENT OGRODZEŃ**
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !
 • Ogrodzenia siatkowe
 • Ogrodzenia panelowe
 • Ogrodzenia klinkierowe
 • Automatyka
 • Bramy garażowe
 Nowo otwarty oddział w Trzyniecu www.ogrodzeniazs.pl
 obok przystanku "Obecni domy" email: plotyzs@seznam.cz **mob. 732 683 665**
TRINEC, ul. Frýdecká 572 **tel/fax: 558 320 353**

CL-338

Pod Tutem
 restauracja i pokoje gościnne
 wesela ♦ bankiety ♦ pokoje gościnne
 Cisownica 140
 tel.: 692 673 140
www.podtutem.pl

CL-672

WSPOMNIENIA



Dzisiaj mija pierwsza rocznica, kiedy zmarł nasz Drogi Mąż, Ojciec, Dziadek

śp. WILHELM BRODA

Z miłością i szcunkiem wspominają najbliżsi, dziękując wszystkim, którzy zachowali Go w swej pamięci. RK-034



Dnia 9. 3. obchodziłby 90. urodziny

śp. EMANUEL KUBIENNA

zaś 5. 11. upłynie 30 lat od Jego śmierci. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą żona Wanda oraz córki Ania i Wanda z rodzinami. GL-149



Wczoraj, 8. 3., obchodziłaby swoje 70. urodziny nasza Droga

śp. LINDA KUBISZOWA

której pierwszą rocznicę śmierci przypominmy sobie 3 kwietnia 2013. Wszystkich, którzy Ją znali i szanowali, o chwilę cichych wspomnień proszą córka i wnuki. RK-037

Dziś mija 9 lat od chwili, kiedy na zawsze opuściła nas nasza Droga Matka

śp. WALERIA KOWALSKA

z Olbrachcic, zaś 5. 4. 2013 minie 21 lat od śmierci Jej Męża

śp. ALOJZEGO KOWALSKIEGO

O chwilę cichych wspomnień proszą synowie Stanisław i Tadeusz z rodziną. GL-154



*Rozłąka jest naszym losem,
spotkanie naszą nadzieją.*

Dnia 11. 3. 2013 przypominmy sobie 6. rocznicę kiedy na zawsze odeszła moja Kochana Mama, Babcia i Teściowa

śp. MARIA KOCHOWA

z domu Herman. O chwilę wspomnień prosi syn z rodziną. AD-016

Nie umarł, kto żyje w pamięci.

Dnia 10 marca przypada 100. rocznica urodzin

śp. MARIII KRAINOWEJ

z Hawierzowa-Suchej, zaś 6 stycznia minęła 9. rocznica Jej śmierci. O chwilę wspomnień i zadumy prosi córka Wanda z rodziną. AD-022

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Sprawa makropulos (9, godz. 17.30).
SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN: Zkroceni złe żeny (10, godz. 17.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Safari (9, 10, godz. 10.00); Oz wielki i potężny (9-11, godz. 15.30); Anna Karenina (9, 10, godz. 17.00); Čtyřlístek ve službách krále (9, 10, godz. 17.45); Martin a Venuše (9, 10, godz. 17.45, 20.00; 11, godz. 20.00); Miłość (9, 10, godz. 19.30); Lincoln (11, godz. 19.30); **KARWINA – Centrum:** Čtyřlístek ve službách krále (9, 10, godz. 15.15); Martin a Venuše (9-11, godz. 17.30); Weekend z królem (11, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Droga do domu (9, godz. 16.00); Wszystko na jedną kartę (9, godz. 16.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Čtyřlístek ve službách krále (9-11, godz. 15.30); Poradnik pozytywnego myślenia (9, 10, godz. 17.30); Lincoln (9, 10, godz. 20.00); Martin a Venuše (11, godz. 17.30, 20.00); **BYSTRZYCA:** V peřině (9, godz. 18.00); **JABLONKÓW:** Pražákům, těm je hej (10, godz. 18.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Zakochani w Rzymie (9, 10, godz. 17.00); Magazyn samobójców (9, 10, godz.

19.00); **CIESZYN – Piast:** Gdzie jest Nemo? (9-11, godz. 15.15); Drogówka (9, 10, godz. 17.15); Supermarket (9, godz. 20.00); Sęp (10, 11, godz. 17.15); Last minute (11, godz. 20.00).

CO W TERENIE

BOGUMIN – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze w niedzielę 10. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie przede wszystkim omówienie spraw majątkowych i kwestii związanych z najbliższą przyszłością Domu PZKO.
CIERLICKO-STANISŁOWICE – Kluby Kobiet orz Seniora zapraszają na spotkanie klubowe w czwartek 14. 3. o godz. 16.00 do DPŻW na Kościelcu.
CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska, filia w Sibicy, zaprasza na werni-

NEKROLOGI



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 7. 3. 2013 zmarła w wieku 89 lat nasza Kochana Matka, Babcia, Prababcia, Praprababcia, Siostra i Ciocia

śp. MARIE BALCAROVÁ

z domu Waclawek, zamieszkała w Czeskim Cieszynie. Drogi Zmarłą pożegnamy w poniedziałek 11 marca 2013 o godz. 11.00 w kościele rzymskokatolickim w Czeskim Cieszynie-Sibicy. Zasmucona rodzina. AD-023



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 5. 3. 2013 zmarł w wieku 82 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Szwagier, Wujek i długoletni członek chóru „Hejnał-Echo”

śp. JÓZEF BÖHM

zamieszkały w Karwinie-Granicach. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 11 marca 2013 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Karwinie-Frysztacie, skąd zostanie przewieziony na cmentarz w Karwinie-Mizerowie. W smutku pogrążona rodzina. RK-039

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance Wandzie Böhm i całej rodzinie z powodu zgonu

MĘŻA

składa Klub Kobiet PZKO Karwina-Frysztat. RK-040

Wyrazy głębokiego współczucia pani Wandzie Böhm i całej rodzinie z powodu zgonu

śp. JÓZEFA BÖHMA

składa Koło PZKO Karwina-Frysztat oraz Klub Seniora. RK-041

Serdeczne wyrazy współczucia składamy na ręce naszej koleżanki z chóru pani Wandy Böhm z powodu śmierci Męża

śp. JÓZEFA BÖHMA

Kondolencje kierujemy również dla całej rodziny. „Kalina”. RK-042



Składam serdeczne podziękowania krewnym, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym za złożone kondolencje z powodu odejścia naszej Ukochanej

śp. JANINY PAŹDZIORY

Córka Joanna Dubelska. GL-159

saż wystawy „Pejzaże i kwiaty Anny Piskiewicz”, który odbędzie się 13. 3. o godz. 17.00 w tamtejszej minigalerii „Na Płocie”. Wystawa potrwa do 10. 5.
▲ Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki zaprasza na Walne Zgromadzenie, które odbędzie się w środę 13. 3. o godz. 15.30 w Bibliotece Miejskiej przy ul. Havlíčka.
DĄBROWA – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w sobotę 16. 3. o godz. 16.00 do Domu Narodowego w Dąbrowie na świetlicę z wykładem Tadeusza Chorzempy pt. „Boliwia”. Po programie wspól- na herbatka.

GUTY – Zarząd MK PZKO zaprasza na marcowe spotkanie z okazji MDK, które odbędzie się w niedzielę 10. 3. o godz. 15.00 w Domu PZKO w Gutach.
HAWIERZÓW-ŻYWOCICE – MK PZKO zaprasza na prelekcję pana Chowańca pt. „Cieki wodne Europy”, która odbędzie się 9. 3. o godz. 15.00 w miejscowej restauracji „Tennis Hill” obok kortów tenisowych. Po prelekcji zapraszamy na małe co nieco z okazji MDK.
KARWINA-FRYSZTAT – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich

członków i sympatyków na walne zebranie w niedzielę 17. 3. Początek zebrania o godz. 15.00.
KARWINA-N. MIASTO – MK PZKO zaprasza 16. 3. o godz. 16.00 na Spotkanie pań pt. „Józef zaprasza” do świetlicy Koła.
KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 12. 3. o godz. 15.30.
KARWINA-STARE MIASTO – Zawiadamiamy wszystkich zaproszonych i zainteresowanych, iż planowana przez MK PZKO Karwina-Stare Miasto multimedialna prelekcja grupy Gorole „Altaj – najpiękniejsze góry Syberii” na dzień 9. 3. zostaje przesunięta na 16. 3. (z powodu choroby prelegenta). Zapraszamy. Zarząd MK PZKO Karwina-Stare Miasto.
KLUB „DZIUPLA” – Zaprasza na prelekcję Zbigniewa Pawlika pt. „Między górami skalistymi i prerią” w czwartek 14. 3. o godz. 18.00.
KLUB SENIORA „PRZYJAŹŃ” – Zaprasza członków i przyjaciół na spotkanie w środę 13. 3. do salki PZKO w Karwinie-Nowym Mieście o godz. 17.45. W programie prelekcja ks. Daniela Vichy.
KOŃSKA-PODLESIE – Zarząd MK PZKO zaprasza na walne zebranie w czwartek 14. 3. o godz. 16.00 do lokalu PZKO.
MILIKÓW-PASIEKI – MK PZKO zaprasza swoich członków i sympatyków na walne zebranie 10. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie występ rodziców i dzieci koszarzyńskiej szkoły.
SKRZECZOŃ – Miejsowe Koło PZKO zaprasza na tradycyjne Powitanie Wiosny, które odbędzie się w sobotę 16. 3. o godz. 15.30 w Domu PZKO. W programie wystąpią chór mieszany Koła „Hasło” oraz gościnnie zespół kabaretowy z zaprzyjaźnionego Grodkowa – województwo opolskie.
SUCHA GÓRNA – MK PZKO zaprasza w niedzielę 10. 3. o godz. 15.00 na spotkanie z okazji Dnia Kobiet. W programie wystąpią panowie z zespołu „Suszanie” oraz zespół wokalny „TA Grupa”.
TRZYNIEC-OSIEDLE – MK PZKO zaprasza swoich członków i sympatyków na walne zebranie, które odbędzie się w niedzielę 17. 3. w sali Domu PZKO im. Adama Wawrosha w Trzyńcu na Tarasie.

OFERTY

MAŁOWANIE, PRACE MURARSKIE, łazienki, okna PVC. Tel.: 603 854 651. GL-153

RENOWACJA WANIEN, tel. 0048 501 707 632. GL-136

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-69

DRUGOLIGOWE STADIONY OTWIERAJĄ (CHYBA) SWOJE PODWOJE

Meldunek ze Znojma: Boisko jest przygotowane

Pogoda komplikuje sprawę drugoligowym zespołom piłkarskim. Z powodu fatalnych warunków zrezygnowano w ubiegły weekend ze startu rewanżowej rundy i wszystko wskazuje na to, że dodatkowy tydzień też może nie wystarczyć. W drugiej lidze kluby nie dysponują bowiem wygrzewaną płytą boiska, a prognozy – zwłaszcza na jutro – są niezbyt optymistyczne. Jedno jest pewne – piłkarze Karwiny wybierają się do Znojma, gdzie w ramach 18. kolejki powinni zmierzyć się w niedzielę z wiceliderem tabeli.

– U nas wszystko pozapinane jest na ostatni guzik. Synoptycy nie przewidują w Znojmie większych opadów śniegu. Stan boiska oceni przed meczem sędzia techniczny, ale jestem prawie w stu procentach przekonany o tym, że zagramy z Karwiną – powiedział wczoraj „Głosowi Ludu” Karel Hodák, dyrektor techniczny znojemskiego klubu. – To dobra wiadomość, bo przerwa w rozgrywkach daje się piłkarzom we znaki – ocenił Adam Januszek, rzecznik prasowy MFK Karwina.

W Karwinie odliczają już godziny

KADRA MFK KARWINA

Bramkarze: Hájek, Paleček, Pindroch

Obrońcy: O. Cverna, V. Cverna, Fiala, Hoffmann, Hottek, Mikula, Homola

Pomocnicy: Ciku, Cudrák, Fischer, Hoferica, Knötig, Limanovský, Mišínský, Puškáč, Sobala, Vaněk

Napastnicy: Besta, Legierski, Vaclick

Trener: Petr Mašlej



Zespół MFK OKD Karwina w wiosennym sezonie 2012-2013.

do startu wiosennej rundy, w której ma być lepiej, skuteczniej i weselej w ekipie Petra Mašleja. Klub znad Olzy w zimowej przerwie nie próżnował. Na początku roku udanie włączył się do prestiżowego turnieju Tipsport Liga, a resztę przygotowań poświęcił na doszlifowanie piłkarskich elementów i mecze sparingowe. W

oficjalnym sprawdzianie generalnym Karwina pokonała 1:0 trzecioligowy Fotbal Trzinec, w ubiegłą sobotę podopieczni Petra Mašleja przegrali z kolei 0:1 z Rybnikiem. Do meczu ze Znojmą przystępują piłkarze w pełnym składzie i z szóstką nowych twarzy. W meczach kontrolnych najlepsze wrażenie sprawiali Mariusz

Sobala i Peter Hoferica, wzmocnieniem linii defensywnej powinien być Jiří Homola. Do pierwszego składu przebił się też drugi (po Mariuszu Sobali) Polak w kadrze – napastnik Jakub Legierski. W zespole brakuje już najlepszego strzelca jesiennej części – Admira Vladavica. Bośniak wypożyczony został do FK Velez Mostar.

Z jakimi ambicjami przystępują karwiniacy do rewanżowej rundy? – Nastroje w drużynie są bojowe. Dziesiąte miejsce w tabeli nie odzwierciedla potencjału tego zespołu. Chcemy wygrywać i to regularnie – zadeklarował polski pomocnik Mariusz Sobala.

JANUSZ BITTMAR

Najdłuższy mecz w historii dla Witkowic

Najdłuższy mecz w historii Tipsport Ekstraligi, ze szczęśliwym końcem dla hokeistów Witkowic. Z takim przydomkiem zakończył się czwartkowy mecz w Czechach Budziejowicach, kluczowy pojedynek fazy wstępnej playoffs. Złotego gola dla Witkowic zdobył w 45. minucie dogrywki Peter Hůževka z podania Vladimíra Svačiny. Ostrawianie w ćwierćfinale zmierzają się ze Zlinem, triumfotorem fazy

zasadniczej. Wczoraj, po zamknięciu numeru, ćwierćfinałowe boje rozpoczęli m.in. hokeiści Trzyna. Dziś w Werk Arenie druga odsłona batalii ze Spartą Praga (17.00).

TIPSPORT EKSTRALIGA

CZ. BUDZIEJOWICE WITKOWICE 2:3 (d)

Tercje: 1:1, 1:1, 0:0 – 0:1. Bramki i asysty: 6. Švihálek (Červený, Škoda),

29. Švihálek (Červený) – 12. Strapáč (Stehlík, R. Hruška), 32. J. Káňa (Roman, Svačina), 114. Hůževka (Svačina, Huna). Witkowice: Šindelář – Barinka, Stehlík, Voráček, Sloboda, Kudělka, Rehák, L. Kovář – J. Káňa, Burger, Szturc – Svačina, Roman, Huna – Hůževka, R. Hruška, Strapáč – Bartánus, Kolouch, Šedivý.

To był mecz dla kibiców o stalowych wręcz nerwach. Peter Hůževka,

który w 114. minucie zapewnił gościom ćwierćfinały, sam nie wiedział, w jaki sposób wpakował gumę za plecy Kovára. – Po prostu wystrzełem i hipnotyzowałem krążek. Udało się, jesteśmy szczęśliwi, ale też bardzo zmęczeni. Szybko jednak musimy się pozbierać, bo przed nami seria ze Zlinem – stwierdził napastnik grający w trzeciej witkowskiej formacji. (jb)

Gorole Zaolzie: Szukamy nowych twarzy

Rok temu Gorole Zaolzie walczyli w Zimowych Igrzyskach Polonijnych „Śląsk-Beskidy 2012”. Hokejowy zespół złożony z amatorskich zawodników z naszego regionu nie zaprzestał działalności, nadal jest aktywny i jak potwierdził nam jeden z szefów, Zbigniew Worek, chce rozwijać i udoskonalać swoje umiejętności. – Liczymy na start w kolejnych polonijnych igrzyskach, tym razem z nieco lepszym wynikiem – powiedział „Głosowi Ludu” Zbigniew Worek.

Gorole Zaolzie zaliczyli ostatnio ciekawy mecz towarzyski z polskim klubem Czarne Pantery Jastrzębie, wygrany wysoko 16:5. Bramki w sparingu zdobyli dla Goroli: B. Piwko (4), M. Smolon (3), M. Mucha (3), L. Jasiński (2), M. Altera (2) i M. Worek (2).

– Przymierzamy się do kolejnych meczów towarzyskich. Jeśli ktoś z naszego terenu chciałby dołączyć do drużyny, może się ze mną skontaktować. Brakuje nam zawodników z dolnych rejonów Zaolzia, a zależy nam na tym, by zespół reprezentował

cały nasz region – podkreślił Worek. Większość zawodników zespołu Gorole Zaolzie na co dzień występuje w okolicznych amatorskich drużynach uczestniczących w Beskidzkiej Hoke-

jowej Lidze i Hawierzowskiej Hokejowej Lidze. – Wiem, że w okolicach Bogumina czy Orłowej też jest wielu utalentowanych chłopaków. Chcemy zbudować silną drużynę na najbliższe

Zimowe Igrzyska Polonijne. Wysoki poziom hokejowego turnieju w Tytach zmusił nas do pełnej mobilizacji już na rok przed igrzyskami – dodał Worek. (jb)



Gorole Zaolzie. Z lewej od góry: M. Mrozek, P. Stec, L. Jasiński, M. Misiorek, M. Smolon, M. Altera, R. Pszczółka, B. Piwko, trener L. Szotkowski; dolny rząd z lewej: M. Ligocki, M. Mucha, M. Worek, M. Franek.

OFERTA

HOKEJ NA LODZIE – ĆWIERĆFINAŁ EKSTRALIGI: Trzinec – Sparta Praga (dziś, 17.00). **ĆWIERĆFINAŁ II LIGI:** Hawierzów – Opawa (dziś, 17.00).

PIŁKA NOŻNA – I LIGA: Ostrawa – Hradec Kralow (dziś, 15.00).

PIŁKA RĘCZNA – EKSTRALIGA: Karwina – Hranice (jutro, 10.30).

SIATKÓWKA – EKSTRALIGA: Hawierzów – Benátky nad Izerą (dziś, 17.00).

RUGBY – SPARING: Hawierzów – Juwenia Kraków (jutro, 14.00, sztuczna płyta MFK Hawierzów). (jb)

W SKRÓCIE

II LIGA HOKEJA: BANIK JUŻ W PÓŁFINALE. Drugoligowi hokeiści Banika Karwina awansowali do półfinału grupy wschodniej, pokonując gładko w trzech meczach Prościejów. „Kropkę nad i” postavili karwiniacy w wyjazdowym meczu, wygranym 4:1 (2:0, 1:0, 1:1). Bramki dla Banika zdobyli Kowalczyk (7.), Saliji (16.), Moravec (36.) i Ivan (57.). Karwina: Iláš – Javín, Zajac, P. Flašar, Kowalczyk, Vnenk, Sznappa, Krause – Moravec, Luka, Badžo – Ivan, Miškan, Rosůlek – Blatoň, Samiec, Saliji – Nystedt, Miczek, Zuber.

KOWALCZYK WRACA DO RYWALIZACJI. Już dziś Justyna Kowalczyk wróci do rywalizacji w narciarskim PŚ. Polka wystartuje w Lahti w sprincie techniką dowolną. Polka prowadzi w klasyfikacji generalnej PŚ. Ma aż 505 punktów przewagi nad drugą Norweżką Therese Johaug i jest o krok od zdobycia czwartej Kryształowej Kuli. (jb)